

W drugą rocznicę Sierpnia

Wczoraj w kraju i Krakowie

Komunikat

Prokuratury Generalnej

W dniu 31 sierpnia 1982 r. w Lubinie w województwie legnickim około godz. 16.00 w czasie likwidowania przez siły porządkowe zająć ulicznych, wywołanych i sprowokowanych przez działające w podziemiu nielegalne struktury „Solidarności” doszło do użycia broni palnej, w wyniku czego dwóch uczestników nielegalnej demonstracji poniosło śmierć, a 12 dalszych osób odniosło obrażenia ciała, w tym trzy osoby doznały ciężkich obrażeń.

Rannych zostało też jedenastu funkcjonariuszy Milicji Obywatelskiej, jeden członek ORMO.

W sprawie tej zostało wszczęte śledztwo przez Wojewódzką Prokuraturę Garnizonową we Wrocławiu zmierzające do ustalenia dokładnych okoliczności użycia broni palnej a także ujawnienia winnych spowodowania wspomnianych zająć w Lubinie.

W toku dotychczasowych czynności śledczych stwierdzono, iż do użycia broni palnej doszło w związku z agresywnym zachowaniem się uczestników zbiegowiska.

Nowy patent

W Centralnym Ośrodku Badawczo-Rozwojowym „Polam” skonstruowano opatentowaną pod nr. 115450 nową oprawę do światełkołowych, umożliwiającą zarazem wkręcenie — wymienną — zwykłej żarówki. Oprawa ta umożliwia zarazem instalowanie światełkołowych różnych średnicach; zapewniając korzystanie z oszczędności i wydajnego źródła światła, niezależnie jednocześnie jej użytkownikowi od kaprysów zaopatrzeniowych naszego handlu.

(PAP)

atakujących pododdziały sił porządkowych niebezpiecznymi środkami jak kamienie, cegły a także butelki z benzyna.

*

Jak wynika z doniesień terenowych korespondentów PAP, praca na pierwszej zmianie we wszystkich bez wyjątku zakładach produkcyjnych, urzędach i instytucjach przebiegała niezakłóconym rytmem. Ten codzienny obraz życia zakładów i kraju zakłóciły w kilku większych ośrodkach, w tym w Warszawie, Wrocławiu, Krakowie i Gdańsku agresywnie i prowokacyjnie zachowujące się grupy awanturników, głównie wyrostków i młodzieży. Do grupy tych nie przyłączyły się załogi zakładów przemysłowych.

Organa porządkowe podjęły stanowcze działania, zgodne z prawami stanu wojennego prowadzące je równocześnie w taki sposób, aby zapobiec prowokacjom. Zatrzymano najbardziej agresywnych uczestników zająć.

W godzinach wieczornych korespondenci PAP informowali, że w innych miastach, w tym również w Częstochowie i Rzeszowie doszło do prób wywołania zamieszek ulicznych. W tych miastach siły porządkowe przywróciły już spokój.

W Szczecinie mała grupa próbowała wszcząć chuligańskie awantury, które zostały w krótkim czasie uśmierzona.

Mimo długotrwałej kampanii prowadzonej przez zagraniczne ośrodki dywersyjne i podziemną opozycję, społeczeństwo wykazuje wielkie poczucie odpowiedzialności i zrozumienie sytuacji. Zdaje sobie sprawę, że próby wzniecenia w naszym kraju awantur godzą w najbardziej żywotne interesy państwa, szkodzą dobremu imieniu naszej ojczyzny, mogą oddalić moment

(Dokończenie na str. 2)

Cena 5zł



echo

KRAKOWA

ODZNACZONE ZŁOTĄ ODZNAKĄ M. KRAKOWA

ROK, XXXV PISMO POPOŁUDNIOWE Nr 121 (11197)

Kraków, środa 1 września 1982 r.

Wojewódzka inauguracja w Zdrożu

129 tysięcy dzieci rozpoczęło rok szkolny 1982/83

Dzisiaj rano w Zdrożu w gminie Trzyciąż odbyła się wojewódzka inauguracja nowego roku szkolnego. Na uroczystość przybyli przedstawiciele władz politycznych i administracyjnych naszego województwa.

Już na długo przed godz. 8 do nowo wybudowanej szkoły zaczęli schodzić się uczniowie. Budynek jest piękny, jednopiętrowy, mieści

się w nim 8 izb lekcyjnych, 2 pracownice, sala rekreacyjno-sportowa i świetlica. Do tej pory nauka odbywała się w lokalu wynajmowanym od prywatnego właściciela oraz w remizie strażackiej. Teraz warunki nauki będą o wiele lepsze i z tego powodu dzieci bardzo się cieszą.

Oficjalna uroczystość rozpoczęła się od wysłuchania przemówienia ministra oświaty i wychowania, następnie odbyło się otwarcie nowego budynku szkoły i nadanie jej imienia Wincentego Witosa. Po krótkich okolicznościowych przemówieniach gości odbyło się ślubowanie pierwszoklasistów. Nowy rok szkolny w naszym województwie rozpoczęło dzisiaj 129 tys. dzieci. (S)

Osiedle Widok — nowa szkoła podstawowa

Już od wpół do ósmej na niewielkim placu przed bramą, ograniczonym prowizorycznym parawanem i stertą płyt chodnikowych, czekała uczniowie. O 8 planowane nieoficjalne otwarcie dla klas V—VIII, o 10, przyjdą maluchy.

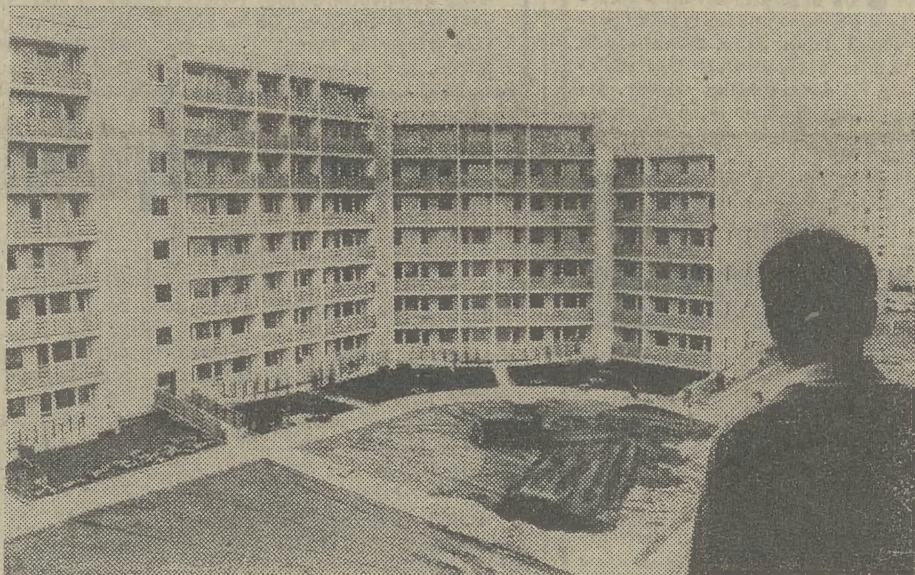
(Dokończenie na str. 2)

„Rekordzista”

Mieszkaniec Kolonii w RFN 41-letni Clemens Mueter ustanowił swoisty rekord świata — stał przez 336 godzin pod tuszem. Jest on już „wprawiony” w ustanawianiu rekordów. Między innymi do niego należy rekord świata w jedzeniu ostróg.



W Gdańsku-Zasypie wniesiono Dom Kombatanta (na zdjęciu). Jest on największym tego typu obiektem w kraju — liczy 481 mieszkań jedno- i dwupokojowych (z kuchnią i łazienką). Budynek główny jest położony z pawilonem mieszczącym m. in. sklep spożywczy, jadłodajnię, świetlicę, fryzjera czy pralnię. Starzy schorowani kombatanci będą więc mieli właściwe warunki życia. Długo wprowadza się tu pierwszy lokatorzy. CAF — Kraszewski



Dziś pierwszy dzwonek

Realia życia muszą trafić do szkół

Od dzisiaj nowy rok szkolny. Rozpoczyna go we wszystkich typach szkół 129 tys. dzieci, w tym 18.700 pierwszoklasistów. W szkołach podstawowych będzie o 6.900 dzieci więcej niż w roku ubiegłym. O tym, co w nowym roku szkolnym, rozmawiamy z kuratorem oświaty i wychowania, mgr ZDZISŁAWEM MARSKIEM.

— Panie Kuratorze, czy dla tej zwiększonej liczby uczniów zostały przygotowane miejsca do nauki?

— W całym województwie mamy 349 szkół podstawowych i 120 punktów filialnych. Jest to o 70 więcej niż w roku ub. Otwieramy trzy zupełnie nowe szkoły w Zdrożu w gminie Trzyciąż oraz na osiedlach Widok i Piastów. W naszej ocenie ilość placówek w starzych krakowskich dzielnicach jest wystarczająca. Brakuje szkół w nowych osiedlach. Dlatego np. w Mistrzejowicach, pomimo oddania nowej placówki, nauka trwać będzie na zmiany. Chciałem też dodać, że zwiększa się o 6 ilość przedszkół. Jest to jednak ciągle za mało.

— Czy wszystkie remonty szkół zostały zakończone w terminie?

— Niestety nie. Remontami kapitalnymi objęliśmy 227, całkowicie zakończono prace w 48 szkołach, reszta będzie kontynuowana w ciągu roku. Przeznaczaliśmy na te prace 369,6 mln zł. Remonty odczące przeprowadzono w 410 obiektach.

— Jak jest z zaopatrzeniem w podręczniki?

— Prawie 80 proc. uczniów o-

trzyma nowe podręczniki. Nie wszystkie już są, spora część dotrze do nas dopiero we wrześniu. Największe kłopoty będą miały klasy piąte oraz licealne, w związku z wycofaniem się z dziesięciolatk, trzeba zmieniać programy. Nie będzie podręczników do historii najnowszej, wychowania obywatelskiego, propedeutyki nauki o społeczeństwie...

— Jak więc będą prowadzone zajęcia?

— Oddział Doskonalenia Nauczycieli i instancje partyjne przygotowały materiał, zastępcze. Są to przede wszystkim teksty źródłowe.

— Czy to prawda, że przeprowadzono weryfikację nauczycieli tych przedmiotów?

— Nie było żadnej weryfikacji, natomiast przeszliśmy ich, zorganizowaliśmy wspólnie z ODN 3-dniowe seminarium poświęcone zasadom interpretacji treści programowych. Chciałbym tu powiedzieć, że program jest identyczny jak w ub. roku, będziemy przykładać jednak większą uwagę do prawidłowej, pełnej ich realizacji.

— Czy regulamin szkolny pozostanie bez zmian?

(Dokończenie na str. 2)

goscimy w KRAKOWIE

Dzisiaj przybyła do naszego miasta 4-osobowa, oficjalna delegacja Komunistycznej Partii Danii na czele z przewodniczącym KP Danii J. Jensenem. Goście spotkają się z kierownictwem KK PZPR, a także aktywnym partyjnym Krakowskich Zakładów Farmaceutycznych „Polfa”. W godzinach popołudniowych delegacja przybędzie także do klubu „Kuźnica”. W dniu jutrzejszym komunistki z Danii zapoznają się z zabytkami Starego Miasta i zwiedzają Państwowe Zbiory Sztuki na Wawelu.



Kraków — 31 sierpnia 1939 r. Po ogłoszeniu mobilizacji tłumy mężczyzn gromadzą się przed budynkiem ówczesnej siedziby „Ilustrowanego Kuriera Codziennego” (dziś: Wydawnictwa Prasowego, przy ul. Wielopolskiej), by spełnić swój partyjny obowiązek wobec zagrożonej Ojczyzny.

Fot.: Archiwum Muzeum Historii Fotografiki KTF



Sensacyjny wyrok

33-letnia Mary Warner zabiła dwójce swoich dzieci i została zwolniona od kary przez sędziego w angielskim mieście Bristol. Jej mąż zatelefonował kiedyś do niej i oświadczył, że ma inną kobietę, dla której postanowił opuścić rodzinę. Zdesperowana kobieta zagroziła mu, że otruje siebie i dzieci, ale mąż zbył to żartem. Mary Warner dała dzieciom silne dawki środków nasennych i sama również je zażyła. Dzieci zmarły, a ją udało się uratować. Sędzia, który prowadził jej sprawę, stwierdził, że śmierć dzieci jest tak straszną karą dla matki, że nie widzi powodu, aby ją dodatkowo dręczyć więzieniem.



Władysław Gomułka nie żyje

Komitet Centralny PZPR z głębokim żalem zawiadamia, że w dniu 1 września br. we wczesnych godzinach rannych zmarł tow. Władysław Gomułka „Wiesław” — wybitny działacz polskiego i międzynarodowego ruchu robotniczego, sekretarz generalny KC PPR w latach 1943—1948, I sekretarz KC PZPR w latach 1956—1970. KOMITET CENTRALNY PZPR

KOMUNIKAT LEKARSKI

W dniu 1 września we wczesnych godzinach rannych po przewlekłej, ciężkiej chorobie zmarł w wieku 77 lat tow. Władysław Gomułka. Przyczyną zgonu była choroba nowotworowa.

Minister zdrowia i opieki społecznej, dr Tadeusz Szlachowski, prof. dr hab. Artur Czyżyk, dyrektor lecznicy Min. Zdrowia i Op. Społ. dr Zbigniew Ehrmann, dr Krystyna Przetakiewicz.

Warszawa, dnia 1 września 1982 r.

Władysław Gomułka pseudonim „Wiesław” urodził się 14 lutego 1905 r. w Krośnie. Pochodził z rodziny robotniczej. Od wczesnej młodości pracował jako robotnik, a jednocześnie był aktywnym działaczem klasowych związków zawodowych. W 1926 r. wstąpił do Komunistycznej Partii Polski. W tymże roku został po raz pierwszy aresztowany za działalność polityczną. W 1932 r. podczas strajku włókienniczy w Łodzi zostaje ciężko ranny przez policję sanacyjną, a następnie aresztowany i skazany na 4 lata więzienia. W 1934 r. uzyskuje ulog zdrowotny i partia wysyła go do ZSRR, gdzie był słuchaczem Międzynarodowej Szkoły Leninowskiej w Moskwie.

W 1935 r. Wł. Gomułka wraca do kraju i kontynuuje działalność rewolucyjną jako sekretarz Komitetu Okręgowego KPP, lecz wkrótce zostaje ponownie aresztowany i skazany na karę 7 lat więzienia. Po napadzie Niemiec hitlerowskich na Polskę we wrześniu 1939 r. Wł. Gomułka wydalony jest z więzienia w Sieradzu i dociera do Warszawy. Bierze czynny udział w obronie Warszawy, a po kapitulacji przedostaje się do Łwowa. Pracuje tam w fabryce wyrobów papierniczych.

W listopadzie 1943 r. Władysław Gomułka zostaje wybrany sekretarzem generalnym KC PPR.

Od lipca 1944 r. kieruje działalnością PPR na terenach wyzwolonych oraz realizacją programu PKWN. W styczniu 1945 r. zostaje I wiceprezesem Rady Ministrów w Rządzie Tymczasowym, a następnie pełni tę funkcję w Rządzie Jedności Narodowej. Jest jednocześnie ministrem ziem odzyskanych.

W 1948 r. na sierpniowo-wrześniowym plenum KC PPR w wyniku niesłusznego oskarżenia o rzekome „odchylenie prawicowo-nacjonalistyczne” Wł. Gomułka zostaje usunięty ze stanowiska sekretarza generalnego partii. Wkrótce pozbawiono go wszystkich pełnionych funkcji państwowych, a następnie usunięto z szeregu partii. W sierpniu 1951 r. zostaje bezpodstawnie uwięziony. W 1955 r. zwolniono go z więzienia, a w lecie 1956 r. zrehabilitowano.

W październiku 1956 r. na VIII Plenum KC PZPR Władysław Gomułka zostaje wybrany I sekretarzem Komitetu Centralnego Partii.

W grudniu 1970 r. VII Plenum KC PZPR przyjęło rezygnację Władysława Gomułki ze stanowiska I sekretarza KC. Od tego czasu pozostawał na emeryturze i pracował nad swymi wspomnieniami. (PAP)

Kraków 1939 — wrześniowe dni

1 września 1939 r. Prezydent Rzeczypospolitej Ignacy Mościcki wydał do narodu polskiego następującą odezwę: „Obywatelo Rzeczypospolitej! Nocy dzisiejszej odwieczny wróg nasz rozpoczął działania za-

czepne wobec Państwa Polskiego, co stwierdzam wobec Boga i historii. W tej chwili dziejowej zwracam się do wszystkich obywateli państwa w głębokim przeświadczeniu, że cały naród w obronie swojej wolności, niepodległości i honoru skupi się dookoła Wodza Naczelnego i sił zbrojnych oraz da godną odpowiedź na pastnikowi, jak się to już nieraz działo w historii stosunków polsko-niemieckich. Cały Naród Polski, pobłogosławiony przez Boga, w walce o swoją świętą i słuszną sprawę, zjednoczony z Armią, pójdzie ramię przy ramieniu do boju i pełnego zwycięstwa”

Piątek 1 września 1939 r. Słońce weszło o godz. 4.45, a więc w momencie, gdy na granicy padły pierwsze strzały. Komunikat meteorologiczny zapowiadał: „W okolicach zachodnich i środkowych chmurno z możliwością deszczu i lekkich burz. Nieco chłodniej. Na pozostałym obszarze nadal dość pogodnie i ciepło. Słabe wiatry miejscowe”.

W pierwszym dniu wojny

Gdy na granicy żołnierze Wehrmachtu łamali szlabany z polskim orłem, pierwsi mieszkańcy Krakowa budzili się ze snu. Nie przypuszczali, że ta noc była ich ostatnią spędzoną w warunkach pokojowych. W niecałą godzinę dowiedzieli się, że to, o czym mówiono od dawna, nadeszło. Dał znać o tym warkot silników samolotów wroga. Około 30 bom-

bowców zaatakowało budzące się ze snu miasto. Bomby spadły na lotnisko w Rakowicach, w okoli-

(Dokończenie na str. 3)

Było to 1 września

● W 1854 r. urodził się Engelbert Humperdinck (zm. w 1921), kompozytor niemiecki, tworzył głównie dzieła sceniczne np. baśniową operę „Jas i Małgosia”.

● W 1939 r. Niemcy hitlerowskie zaatakowały Polskę, napadła za zapoczątkowała II wojnę światową, która trwała 6 lat, wzięły w niej udział 72 państwa, w walkach uczestniczyło ok. 110 mln żołnierzy; w wyniku działań wojennych zginęło 50 mln ludzi (w Polsce 6 mln).

● W 1968 r. w wyniku katastrofalnego trzęsienia ziemi w Iranie śmierć poniosło 8 tys. ludzi.

● W 1969 r. w Libii obalono monarchię i proklamowano republikę.

● W 1970 r. zmarł Francois Mauriac (ur. w 1885), francuski pisarz, laureat Nagrody Nobla, autor powieści o problematyce moralnej np. „Kłębowski żmij”.

Zakopane bez płynnego gazu

Sytuacja zakopańczyków korzystających z płynnego gazu jest bardzo zła — na 4500 odbiorców gazu, 1700 nie może już korzystać ze swoich urządzeń zasilanych gazem, bo nie otrzymało dostaw.

Wyjątkowo trudna jest sytuacja na 2 osiedlach mieszkaniowych, gdzie zainstalowano piece do grzania wody ciepłej na gaz i gdzie wielu mieszkańcach są tylko kuchnie gazowe.

CENTRALNYM wydarzeniem zapoczątkowującym obchody, upamiętniające bohaterstwo żołnierzy w wojnie obronnej Polski, w 1939 r. będzie dziś odsłonięcie w stolicy Wielkopolski pomnika Armii „Poznań”. Monument stanowi symbol męstwa jednego z najbardziej sławnych i zasłużonych zgrupowań operacyjnych Wojska Polskiego we wrześniu 1939 r., którego dowódcą, gen. dyw. Tadeusz Kutrzeba miał szczególny udział w przygotowaniu i przeprowadzeniu zwycięskiego nad Bzurą — największej i najbardziej krwawej bitwy września. Uroczystości odsłonięcia pomnika towarzyszyć będzie pokojowa manifestacja.

SLUŻBA Bezpieczeństwa Ministerstwa Spraw Wewnętrznych zatrzymała na terenie Warszawy Zbigniewa Romaszewskiego, lat 42, pracownika naukowego, który był jednym z założycieli tzw. Komitetu Obrony Robotników, a następnie Komitetu Samoobrony KOR; był również członkiem Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”. W okresie stanu wojennego Z. Romaszewski podjął działalność w zakonspirowanych strukturach „Solidarności”; kierował tzw. radiem



„Solidarność” oraz był członkiem działającej nielegalnie tzw. Regionalnej Komisji Wykonawczej Regionu „Mazowsze”.

ŁĄCZNIE we wrześniu na rynku znajduje się 295 tys. ton maki pszennej i żytniej, czyli o 5 tys. ton więcej niż w sierpniu br. Obecnie zakłady przemysłu zbożowo-młynarskiego nie odczuwają trudności surowcowych. Wpłyne to w porównaniu z ostatnimi miesiącami na polepszenie zaopatrzenia w kasze.

SLUŻBA Bezpieczeństwa KW MO w Kielcach zlikwidowała nielegalną drukarnię mieszczącą się w jednym z kieleckich prywatnych mieszkań. Na gorącym uczynku wykonywania ulotek zatrzymano Eryka Ch., ucznia jednego z kieleckich liceów ogólnokształcących. W drukarni zakwestionowano ulotki, materiały do ich sporządzania i urządzenia powielające.

W SIEDZIBIE Zarządu Głównego ZBoWiD odbyła się uroczystość, podczas której kilkudziesięciu uczestnikom walk o wyzwolenie narodu i społecznie wręczono odznaczenia państwowe.

W NIEKTÓRYCH miastach kraju, m. in. w Krakowie, Rzeszowie, Gdańsku i Warszawie wypuszczone pogłoski o planowanej rezerwie podwyżce cen na artykuły spożywcze. Jak poinformowano dziennikarza PAP w Urzędzie do spraw Cen i Ministerstwie Handlu Wewnętrznego i Usług — poroski to nie odpowiadają prawdzie.

Wczoraj w kraju i Krakowie

(Dokończenie ze str. 1)

zapowiedzianego zawieszenia stanu wojennego.

Polska Agencja Prasowa została upoważniona do stwierdzenia, że linia działalności rządu, linia określona przez program IX Zjazdu PZPR bez względu na próby jej storpedowania będzie realizowana zdecydowanie i konsekwentnie. (PAP)

Jak wynika z informacji, które zdołaliśmy zebrać do późnych godzin wieczornych, zakłady produkcyjne i instytucje pracowały wczoraj w Krakowie, na pierwszej i drugiej zmianie, normalnie. W godzinach popołudniowych odbyły się okolicznościowe nabożeństwa w kilku kościołach z okazji drugiej rocznicy podpisania porozumienia gdańskich. Uczestnicy tych nabożeństw spokojnie rozeszli się do domów.

Do zamieszek ulicznych doszło w Nowej Hucie i na niewielką skalę w Rynku Głównym. Na ulicach Nowej Huty zorganizowano nielegalną demonstrację, w której prześladowali ludzi. Miała ona względnie spokojny przebieg. Dopiero po zakończeniu mszy świętej w kościele w Bieńczykach doszło do starć agresywnych grup z siłami porządkowymi. Interwencji, a użyciem gazów łzawiących i amatek wodnych, milicja atakowana była kamieniami i butelkami z benzyną. Uszkodzone kilka samochodów.

I tym razem do wywołania ulicznych zamieszek inspiratorzy wybrali czas i miejsca, w których gromadzi się większa ilość ludzi nie zainteresowanych udziałem w manifestacjach a tym bardziej w

Wrzesień — jesiennik

— pajęcznik

Nazwy miesięcy wywodzą się u nas od zjawisk występujących w przyrodzie. Mamy więc wrzesień — porę kwitnienia wrzósów, które zwiastują nadchodzącą jesień. Toteż dawniej nazywano ten miesiąc także „jesiennikiem”, lub „pajęcznikiem” od snujących się po polach nici „babiego lata”.

We wrześniu odlatują, docinają, jaskółki i dudki, a także wędrowni sokoły, których niewiele już pozostało w naszym skąpanym środowisku.

Ten sentyment do przyrody obcy był starożytnym Rzymianom, dla których wrzesień, to po prostu september tj. siódmy miesiąc roku wg ich kalendarza. Nazwa ta pozostała zresztą do dziś w wielu językach i krajach. Ludowe przysłowie mówi, że „jesień wrzesień jest ciepły i suchy, pewno październik nie oszczędzi pluchów”. W naszym środkowoeuropejskim klimacie wrzesień należy jednak do najpogodniejszych miesięcy w roku o najmniejszej ilości opadów. Czy i tym razem się to sprawdzi — zobaczymy. (az)

W NIEKTÓRYCH miastach kraju, m. in. w Krakowie, Rzeszowie, Gdańsku i Warszawie wypuszczone pogłoski o planowanej rezerwie podwyżce cen na artykuły spożywcze. Jak poinformowano dziennikarza PAP w Urzędzie do spraw Cen i Ministerstwie Handlu Wewnętrznego i Usług — poroski to nie odpowiadają prawdzie.

zamieszkach. Jest to w Nowej Hucie moment wyjścia pierwszej zmiany z zakładu oraz nabożeństwa w popularnej „Arce”, która dla mieszkańców tej dzielnicy jest miejscem szczególnego kultu.

W Rynku Głównym do agresywnych wystąpień kilkudziesięciu osób poszło wiele niezadowolonych przy pływaniu T. Kościuszki, w trakcie którego śpiewano pieśni religijne i patriotyczne. W momencie pojawienia się sił porządkowych ludzie się rozeszli, natomiast grupki młodzieży obrzucały milicjantów wywieszkami. Spowodowało to konieczność ograniczenia dostępu, na kilka godzin, do Rynku Głównego.

Dziś pierwszy dzwonek

(Dokończenie ze str. 1)

— Oczywiście, ale zwiększamy nacisk na przestrzeganie go. Szczególnie jeśli chodzi o kwestie przebywania dzieci w miejscach publicznych w godzinach wieczornych, nie uzasadnioną absencję (wagary). Zwróciliśmy się też do nauczycieli, aby z uwagi na trudności zaopatrzeniowe nie wymagali bezwzględnie od uczniów posiadania obowiązkowych strojów, obuwia, dodatkowego wyposażenia itp. Trzeba przyjmować realia życia.

— Szkoła jest coraz bardziej bezwzględna, nauki coraz więcej, czy

Kraków już wstał

Komunikacja zbiorowa przede wszystkim

Parę minut przed godziną 6. rano usadowiliśmy się w rejonie skrzyżowania Wielicka — Płazowska. Na ul. Wielickiej od strony Wieliczki kilkakrotnie sznur pojazdów rozciągał się na kilkaset metrów. Ponieważ wyłączone sygnalizację świetlną, utrudniającą normalnie przejazd, skrzyżowanie nie było ciągle „zakorkowane”.

Z kompleksowych badań ruchu w Krakowie wynika, że z komunikacji zbiorowej korzysta 87 proc. społeczeństwa, a indywidualnie tylko 13. Dlatego organizatorzy ruchu muszą — czy się to komuś podoba czy nie — dbać przede wszystkim o w miarę bezkolizyjny przejazd tramwajów i miejskich autobusów. Temu celowi służą m. in. wydzielone linie ciągłe torowiska. Oznakowanie te drogowy winni pilnie odnowić, a Służba Ruchu MO wyegzekwować przestrzegania przepisów.

I jeszcze jedna sprawa. Do czasu dostosowania cykli świetlnych sygnalizacji do natężenia ruchu, na najważniejszych skrzyżowaniach sygnalizację należy wyłączyć, a kierowanie pojazdami powierzyć wyłącznie funkcjonariuszom „drogówki”. Szkoda, że w dzisiejszym rannym szczyście komunikacyjnym milicjantów w białych czapkach na tym węzle zabrakło... (ja)

SZKOŁA RODZENIA...

...pod kierunkiem dr. Jadwigi BEAUPRÉ zaprasza przyszłe matki i ich mężów na rozpoczynający się w dniu 2 września w czwartek o g. 16.30 — kurs przygotowania do porodu, gimnastykę przedporodową oraz pielęgnację niemowlęcia. Adres: Kraków ul. Kopernika 32.

KRONIKA WYPADKÓW

Podczas minionej doby na drogach Krakowa i woj. miejskiego zdarzyło się 10 wypadków, w których 11 osób zostało rannych. MO zanotowała także 4 kolizje drogowe. Zatrzymano 9 nietrzeźwych kierowców.

co słychać...

Parkowanie w niedozwolonych miejscach samochodów stało się plagą Rio de Janeiro. Kierowcy nie przejmują się mandatami, policja brazylijska wpadła więc na nowy pomysł. Otóż w miejscach zakazanych za wycieraczki mandatu policjant nakleja (przy użyciu bardzo mocno trzymającego kleju) na czołowej przedniej szybie wielki afisz z napisem: „Tu parkowanie zabronione”. Kierowcy, nie wiedząc, że wycieraczki ową afisz z pewnością, zdaniem policji, utrwalą sobie w pamięci zakaz postępu w niedozwolonych miejscach...



Studencka młodzież w czasie wakacji nieraz pracuje w różnych punktach usługowych. Np. na stacji benzynowej w Olsztynie pracują studenci i studentki z Olsztyna. CAF — MOROZ

ZE SWIATA

OSTATNIA grupa bojowników palestyńskich ma opuścić dziś Bejrut, co zakończy operację ewakuacji na trzy dni przed terminem ustalonym w porozumieniu.

PRZEWODNICZĄCY Komitetu Wykonawczego Organizacji Wyzwolenia Palestyny, Jaser Arafat przybędzie dziś z jednolitą wizytą oficjalną do Aten, podczas której przeprowadzi rozmowy z przywódcami Grecji.

SPRAWA wizyty Papieża Jana Pawła II w Hiszpanii, której zaplanowany termin (od 14 do 22 października) zbiegł się z końcową fazą kampanii przed przyspieszonymi wyborami parlamentarnymi w tym kraju (28 października), jest przedmiotem kontrowersji. W przekonaniu hiszpańskich partii lewicowych, wizyta papieża w Hiszpanii może odegrać istotną rolę w wyborach, ponieważ w tym głębi katolickim kraju, religia i polityka ściśle łączą się ze sobą.

Unia Centrum Demokratycznego (UCD), skupiająca m. in. stron-

Prymas Polski w woj. lubelskim

31 sierpnia Prymas Polski arcybiskup Józef Glemp przebywał w woj. lubelskim. W Dysie k. Lublina Prymas poświęcił i uroczystie wmurował kamień węgielny pod wznoszenie w tej miejscowości klasztoru siostr Karmelitanek Bosych. Podczas uroczystości ks. Prymas koncelebrował też mszę św. i wygłosił do licznie zebranych wiernych kazanie, w którym koncentrując się na sprawach religijnych poruszył też problemy społeczne kraju. Podkreślił potrzebę opamiętania, spokoju i dojrzałości. Stwierdził, że wiele niepokojących społecznych dręczących naszą rzeczywistość i że jakkolwiek wysuwa się różne sposoby wyjścia z kryzysu, to niektóre z nich są zbyt radykalne, niegodne z duchem chrześcijaństwa. Z błędów, które ujawniły się podczas robotniczego protestu przed dwoma laty, nie można popaść w nową. Dlatego wykluczone powinny być kroki pochopne, zagrażające życiu kogokolwiek. (PAP)

nietwa chrześcijańsko-demokratyczne i konserwatywne mogłaby wyzyskać tę wizytę dla własnych celów wyborczych.

DO PORTU w Rydze zawinął francuski frachtowiec „Boreddine”. Przywiózł trzy pierwsze kompresory, wyprodukowane przez firmę „Dresser-France”, a przeznaczone do budowy gazociągu Syberia — Europa zachodnia. AMERYKAŃSKI senator E. Kennedy zdecydowanie potępił agresywny, militarystyczny kurs obecnego rządu Stanów Zjednoczonych. Określił go jako „awanturnictwo atomowe”. Biały Dom — dodał — więcej czasu poświęca na przygotowania do konfliktu jądrowego aniżeli do jego zaniegania.

WE WTOREK rano opuścili Bejrut, ostatnie jednostki syryjskie wchodzące w skład Arabskiego Korpusu Bezpieczeństwa. Udały się one drogą lądową do doliny Bekaa, gdzie połączą się ze stacjonującymi tam wojskami Syrii.

NA ZAKOŃCZENIE misji w Portugalii ambasador PRL Eugeniusz Szleper złożył wizytę pożegnania prezydentowi Republiki Portugalskiej Antonio Ramalho Eanesowi.

Komunikat Wydziału Handlu

Wydział Handlu i Usług Urzędu Miasta Krakowa informuje, że w m-cu wrześniu br. wysokości norm na towary reglamentowane nie ulega zmianie.

Nastąpił wprowadza się zmiany w niektórych zasadach sprzedaży, a mianowicie:

- 1) Na odcinek rezerwowany nr 60 kart zaopatrzenia typu „P” przysługuje 375 gr. margaryny, lub smalcu, lub słoniny w zależności od możliwości podażowych.
- 2) Z dniem 1 września br. znosi się reglamentację oliwki dla dzieci.
- 3) W ramach obowiązków norm na mąkę można nabyć wyłącznie mąkę. W miesiącu wrześniu br. znosi się możliwość zamiany mąki na kasze.

4) Wprowadza się dodatkowy zamiennik za alkohol. W miesiącu wrześniu br. za jedną butelkę alkoholu można nabyć zamiennie 100 gr kawy, lub 50 gr cukierków zwykłych lub czekoladowanych (z wyłączeniem czekolady twardej, nadziewanej i batonów) lub dwie butelki wina krajowego owocowego w zależności od dostaw.

5) Zamienniki za popiersy pozostają bez zmian tj. za 12 paczek można nabyć 400 gr cukierków zwykłych lub czekoladowanych (z wyłączeniem czekolady twardej, nadziewanej i batonów) lub jedną butelkę wina gronowego lub jedną butelkę szampana — w zależności od dostaw.

Informuje się jednocześnie, że sprzedawca reglamentowaną objęte są popiersy produkcyjne krajowe. Aktualnie poza obowiązującym systemem reglamentacji sprzedawane są następujące popiersy: „Extra Moche” bez filtra, „Giewont” bez filtra, „Orient”, „Piaś”, „AB”, „Carmen”, „Zefir”. Poza reglamentacją mogą być również sprzedawane nowo wprowadzane na rynek popiersy: „Start” bez ustnika i „Klubowe” z filtrem (king-size).

Komunikat Południowej DOKP

W związku z przedłużeniem sezonu turystycznego rozszerza się terminy kursowania następujących pociągów dalekobieżnych wyznaczonych do obsługi letnich przewozów pasażerskich:

— poc. pospieszny nr 1309 „Solna”, relacji Warszawa Zachodnia — Zagórz przez Przemysł — do 30 września br.

— poc. pospieszny nr 3118 „Solna”, relacji Zagórz — Warszawa Zachodnia przez Przemysł — do 1 X br.

— poc. pospieszny nr 43701 i nr 34702 „Bieszczady”, relacji Gliwice — Krynica/Zagórz — Głiwice przez Kraków Gł. — codziennie do 30 IX br.

— poc. osobowy nr 53013, relacji Gdynia — Kraków Gł. — do 19/20 IX br.

— poc. osobowy nr 35014, relacji Kraków Gł. — Gdynia — do 20/21 IX br.

— poc. pospieszny nr 7303, relacji Poznań — Zakopane przez Żywiec, Suchą Beskidzką — do 20/21 IX br.

— poc. pospieszny nr 3704, relacji Zakopane — Poznań, przez Suchą Beskidzką, Żywiec — do 21/22 IX br.

— poc. pospieszny nr 8305, relacji Kołobrzeg — Tarnów — do 2/3 X br.

— poc. pospieszny nr 3366, relacji Tarnów — Kołobrzeg — do 3/4 X br.

— bezpośrednie wagony relacji Kraków Gł. — Ustka w pociągu pospiesznym nr 3502 — do 18/19 IX, a relacji Ustka — Kraków Gł. w pociągach pospiesznych nr 8504/5301 — do 19/20 IX br.

Odnosnie do kursowania wagonów sypialnych i z miejscami do le-

nia w niektórych pociągach, dołączonych informacji udzielają placówki PBP „Orbis” — w Krakowie, Tarnowie, Rzeszowie, Przemysłu i Zakopanem, które dysponują i prowadzą przedprzedaż miejsc sypialnych oraz miejsc do leżenia. K-5169

S.t.p.

Jerzy Seweryn

nasz najukochańszy Mąż i Tatusz, zmarł w Krakowie, dnia 28 sierpnia 1982 r., w wieku 45 lat, pozostawiając nas pogrążonych w głębokim bólu i żałobie.

Nabożeństwo żałobne odprawione zostanie w kościele parafialnym NMP z Lourdes przy ul. Dzierżyńskiego, w czwartek 2 września, o godz. 9.

Pogrzeb odbędzie się w tym samym dniu o godz. 14.45, na cmentarzu w Bronowicach Wielkich.

ZONA, Córka i SYN

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 28 sierpnia 1982 r. zmarł w Krakowie

prof. Ludwik Stęfański

długoletni kierownik Katedry Fortepianu Akademii Muzycznej w Krakowie, wybitny polski pianista i wspaniały pedagog, wychowawca wielu pokoleń artystów, człowiek wielkiego serca i przyjaciel młodzieży, prezes Krakowskiego Oddziału Stowarzyszenia Polskich Artystów Muzyków, odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi, Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, wyróżniony nagrodami Ministra Kultury i Sztuki I i II stopnia oraz Nagrodą Miasta Krakowa.

Zegnamy szlachetnego człowieka i nieodżałowanego Kolegę. Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy najgłębszego współczucia i żalu.

Uroczystości pogrzebowe odbędą się w piątek 3 września, o godz. 12.30, na cmentarzu Rakowickim.

Rektor, Senat, pedagodzy i studenci Akademii Muzycznej w Krakowie

129 tysięcy dzieci rozpoczęło rok szkolny 1982/83

(Dokończenie ze str. 1)

— Musieliśmy zaczynać — choć szkoła jeszcze nie skończona. Wczoraj do 21. studenci robili porządek.

Brak sprzętu, barykada z szafek odgradza kupę papierów i puszek po pacie do podłogi, od reszty wypolerowanego korytarza.

Boiska nie ma. Za szkołą głębokie doły pod instalację i „rozgrzewaną” salą gimnastyczną. Niestety zajęcia z WF rozpoczną się grubo po pierwszym.

8. Na dziedzińcu komplet. Sympatyczni młodzi nauczyciele wychodzą po swoich uczniach. Powoli, klasa po klasie znikają w głębi szkoły, by tworzyć jej nowe życie, jej tradycję. (esw)

Zespół Szkół Budowlanych Nr 1 im. Franka Zubrzyckiego

Drogi znam na pamięć. Pięć lat temu tam zaczynałem swój rok szkolny. Dzisiaj rozpoczyna naukę 30 klas.

Na rozpoczęcie roku czekają przyszli technicy. Po ukończeniu szkoły będą specjalistami od wszy-

Rośnie produkcja piwa

Według ostatnich danych systematycznie rośnie produkcja piwa na świecie. W ubiegłym roku wyprodukowano go w sumie 95.220.000 hektolitrow, a więc o blisko 45 procent więcej niż w 1971 r. Najwięcej piwa wytwarza się w Stanach Zjednoczonych — 24 proc. całej światowej produkcji.

„Wirus” kolejna wizja zagłady ludzkości

Na ekrany kin zachodnich wszedł kolejny film z serii „horrorów katastroficznych” — „Wirus”.

Oto treść „horroru”. W USA wyprodukowano śmiertelny wirus z myślą o wykorzystaniu go w wojnie biologicznej. Jeden z naukowców krajów „wrogiego obozu” wpadł na trop tajemnicy. Agenci USA likwidują go, jednak ich samolot rozbił się i nieuleczalna choroba uśmierca większość ludzkości. Uchodzą z życiem jedynie garstka naukowców na Antarktydzie. Wiedzą oni jednak, że zapowiedziane trzęsienie ziemi uruchomi zaprogramowane na atak amerykańskie rakietę jądrową, co będzie równoznaczne z ostateczną zagładą. Dlatego Japończycy i Amerykanie wyruszają do Waszyngtonu, aby zapobiec odpaleniu rakiet... (PAP)

Kraków 1939 - wrześniowe dni

(Ciąg dalszy ze str. 1)

cy dworca kolejowego, niedaleko koszar przy ul. Warszawskiej (dziś gmach Politechniki Krakowskiej). Największe straty zanotowano na lotnisku, gdzie zniszczona została ponad połowa samolotów treningowych i szkolnych oraz zginęło około 20 osób z personelu, a około 50 zostało rannych.

Kilkakrotnie jeszcze w ciągu dnia samoloty hitlerowskie atakowały miasto, zrzucając bomby i ostrzeliwując ulice z broni pokładowej. Nie wywołało to jednak paniki wśród mieszkańców. W przerwach między nalotami ruch na ulicach był żywy ale spokojny. Nastrój był podniosły, nikt nie miał nadziei na zwycięstwo. W godzinach popołudniowych na ulicach rozplakowano afisze ogłaszające stan wojenny. Polski Czerwony Krzyż otworzył na Dworcu Towarowym gospodę-swiecącą dla niesienia pomocy powołanym do wojska i licznie napływającym do miasta rezer-

wistom (rozdawano im żywność, pomagano załatwiać różne sprawy, udzielano informacji itp.). Przy ul. Kopernika 1 uruchomiono biuro zasilek dla rodzin powołanych do wojska. PKP zawiesiło pokojowy rozkład jazdy wprowadzając w jego miejsce wojskowy. Pociągów było niewiele, ograniczenia w podróżowaniu. Wszystkie ograniczenia wynikające ze stanu wojennego i utrudnienia spowodowane zarządzeniami władz, mieszkańcy Krakowa przyjęli ze spokojem, wykazując karność i zrozumienie dla powagi chwili. Powszechnie wierzone w siłę polskiej armii.

Wieczorem życie w mieście nadal toczyło się normalnie. Czynne były kawiarnie, restauracje, kina. W Teatrze im. J. Słowackiego grana była komedia T. S. Chrzanowskiego „Japoński rower”. Do późnych godzin nocnych miasto nie spało. Tematem rozmów była oczywiście wojna. Nie zdawało sobie jeszcze sprawy jakie niebezpieczeństwo przyniesie ona miastu i Polsce. Powszechna była wiara, że wróg zostanie odparty. Nie przypuszczano, że za pięć dni na krakowski Rynek wkroczą butnie śpiewając: „Heute gehört uns Deutschland, morgen die ganze Welt” (Dziś są nasze Niemcy, a jutro cały świat) — oddziały 28 hitlerowskiej Dywizji Piechoty generała porucznika von Obstfeldera.



Pierwsze dni wojny — do Krakowa przybywają już uciekinierzy z zagrożonych terenów.

PO GORĄCZKOWO spędzonej nocy z poniedziałku na wtorek przy ustawicznym huku dział przeciwlotniczych i eksplozji bomb — w środę, około godz. 6 rano, stanęły na mostach krakowskich wojska niemieckie. Oto relacja prezydenta miasta dra Stanisława Klimeckiego ze spotkania z pierwszymi patrolami niemieckimi. Spotkanie to miało miejsce podczas pełnienia przez niego codziennych obowiązków objazdu miasta, których dokonywał rano od chwili objęcia urzędu prezydenta, tj. od 4 września.

„Była godzina wpół do siódmej rano, gdy z racji swego objazdu znalazłem się przed Czwartym Mostem (obecnie im. T. Kościuszki — przyp. T.W.). Dostrzegłem, że w wjazdu na most stoi patrol żołnierzy niemieckich, który dopiero co zjechał z podoficerem i karabinem maszynowym. Lufy skierowane są na ulicę, gotowe do strzału. Rozlega się kilka strzałów, zdaje się jednak, że skierowanych w powietrze. Wy-

jąc, kto jestem i czego sobie życzę. Odpowiedziałem, że jestem prezydentem miasta i że w Krakowie nie ma żadnej jednostki wojskowej. Kraków więc ogłasza się miastem otwartym. Wszedłem z autą, a napotkany oficer zaprowadził mnie do dowódcy straży przedniej armii niemieckiej, pułkownika Vau. Padło to samo pytanie i ta sama odpowiedź z mej strony. Dowódca uprzedził mnie, że odpowiadam głową za prawdę mojego oświadczenia i wydał polecenie, aby Prezydium Miasta oczekiwało go punktualnie o godzinie dziewiętej w sali Rady Miejskiej. Wydał widocznie odpowiednie rozkazy swoim oddziałom, gdyż zobaczyłem wyszaloną raketę, prawdopodobnie jako znak zatrzymania natarcia na miasto”. Wersja podana przez Bogdanowskiego wydaje się bardziej prawdopodobna.

W dalszym ciągu wspomnień Bogdanowskiego czytamy: „Punktualnie o godzinie 9-ej rano zjawił się ów

Tak się zaczęło...

skakuję czym prędzej, krzyczę i daję znak ręką ażeby strzały wstrzymać. Podoficer natychmiast wstrzymał, podchodzi do niego i oświadcza: „Ich bin Bürgermeister von Krakau”. W tej chwili spostrzegam, spojrzawszy na lewo, że u wjazdu na Trzeci Most (ob. Powstańców Śląskich — przyp. T.W.) stoi również patrol z karabinem maszynowym (jak się później dowiedziałem taki sam patrol zjechał na most Dębicki). Podoficer salutuje, potem bierze mnie za rękę jakby w charakterze zakładnika i już każe dać znać o wszystkim tamtym posterunkom. Tymczasem nadjeżdża oficer, wyjaśniam mu sytuację; oficer wita się ze mną, zaprasza go do mego samochodu, przyjeżdżamy obaj do Ratusza”.

(Gazeta Krakowska, nr 1 z 8. IX. 1939)

Inaczej spotkanie to przedstawia wiceprezydent dr Wincenty Bogdanowski, który w swoich wspomnieniach pisze: „Upłynęło niespełna czterdzieści minut, gdy powrócił Klimecki blady jak trup i w krótkich słowach poinformował mnie co zaszło: «Gdy pojechałem na most im. Piłsudskiego od strony ulicy Stradom, mówi Klimecki, powitał mnie strzał z pistoletu. Wywieśm z okna samochodu chusteczkę do nosa, pragnąc dać znać, że przyjeżdżam w pokojowych zamiarach. Podszedł do mnie oficer niemiecki, zapytu-

oficer z dwoma adiutantami w sali Rady Miejskiej i oświadczył, że obejmuje miasto w imieniu Hitlera. Zarząd miasta pozostawia nadal w naszych rękach, aż do przybycia niemieckich burmistrzów. Tak odbyło się przyjęcie na Ratuszu niemieckich okupantów. Przytaczam dosłownie ten akt przejścia miasta przez Niemców, dlatego, że rozeszły się później pogłoski, jakoby mieliśmy witać Niemców chlebem i solą...”

(Maszynopis wspomnień w zbiorach Muzeum Historycznego m. Krakowa oraz Biblioteki Jagiellońskiej).

★

Najpierw wjechały do miasta zmotoryzowane patrole, które przejeżdżały ulicami i obsadzały wyłoty ulic gniazdami karabinów maszynowych. Później zaczęły krążyć po mieście patrole piesze złożone z paru żołnierzy. Zmasowane kolumny Wehrmachtu wkroczyły do miasta około południa. Żołnierze niemieccy zatrzymawszy się na Rynku przy kranach hydrantów pili wodę, niektórzy myli się lub golili. Miasto jakby wymarło, dopiero po południu zaczęło przybierać normalniejszy wygląd. Tak dla podwawelskiego grodu zaczęły się 1961 dni okupacji.

konana jest, że kto świeci więcej jak jedną żarówkę — instalacja elektryczna mieszkanka zostanie bezwzględnie wyłączona”.

(Tempo Dnia)
„Komendy OPL w poszczególnych miastach raz jeszcze przypominają wezwanie do bezwzględnej wygaszania z nastaniem zmierzchu wszystkich, dostojnie wszystkich światła oraz szczególnego za-

konstituowanie się Komitetu, uchwalenie odeszły do obywateli i ustalenie kilku sekcji, które przy Komitecie powstają.”

Prezesurę Obywatelskiego Komitetu Pomocy objął Książę Metropola Sapieha, który też osobiście przewodniczył posiedzeniom i kieruje pracami. (...) Komitet powołał do życia następujące sekcje: propagandowo-publicystyczną, finansową i gospodarczą. Nadto postanowiono zorganizować Straż Obywatelską dla pracy w zakresie bezpieczeństwa publicznego”.

(Gazeta Krakowska).

5 WRZESNIA: „Działalność, która będzie organizowała życie miasta Krakowa w nowych warunkach rozpoczęła się dzisiaj, we wtorek o godz. 9-tej z rana odbyciem na Rynku Gł. zgromadzenia, na które przybyli przedstawiciele wszystkich sfer społeczeństwa i członkowie Obywatelskiego Komitetu. Wybrano nowy Komitet. Do zgromadzonych Krakowian wygłosił przemówienie: prezydent miasta dr Klimecki, Ks. Metropolita Sapieha, Prezes Polskiej Akademii Umiejętności Dr Kutrzeba i Prof. UJ dr Ludwik Piotrowicz. Przemówień tych wysłuchały tłumy z uwagą i wzruszeniem. Wszelkie przemówienia wzywały Krakowian do zgromadzenia się około Komitetu i współdziałania z nim, wobec nagłej potrzeby skupienia się wszystkich żywców pragnących utrzymania porządku i spokoju w mieście i sprawiedliwego ładu społecznego”.

(Gazeta Krakowska)

6 września:

— Żołnierze Wehrmachtu przeprowadzili obławy uliczne, podczas których zginęło 11 osób.

— Na murach miasta pojawiły się dwa pierwsze obwieszczenia okupanta. Jedno z nich wzywało ludność do natychmiastowego oddania broni i amunicji oraz groziło karą śmierci za wrogie działania przeciw wojsku niemieckiemu i akty sabotażu. Drugie dotyczyło zakazu opuszczania domów i chodzenia po ulicach w godz. od 18.30 do 5 rano.

— W gmachu Ratusza zatrzymani zostali jako zakładnicy wybitni przedstawiciele władz, świata nauki, inteligencji w liczbie 25. Mieli oni być gwarantami bezpiecznego przemarszu wojsk niemieckich przez miasto. Zwolniono ich o godz. 24.00.

— Za zgodą okupanta utworzona została Straż Obywatelska w celu utrzymania ładu i spokoju w mieście.

KRONIKA pierwszego tygodnia okupacji

7 września:

— Do miasta wkroczył wyborowy samodzielny hanowerski pułk zmotoryzowany „SS Standarte Germania” (po opuszczeniu miasta 13 września został w dwa dni potem doszczętnie rozбит pod Jaworzmem przez 11 Karpacką Dywizję Piechoty).

— Na ul. Licznej (obecna nazwa trudna do ustalenia) został zabity Jan Francuz, ur. w 1918 r.

— Pozostali w Krakowie z ramienia polskich władz wojskowych mjr rez. Kazimierz Kierkowski przystąpił do budowy na bazie utworzonych jeszcze przed wojną siałek dywersji pozafrontowej organizacji konspiracyjnej. (Przyjęła ona później nazwę Organizacji Orła Białego).

— Odbyło się zebranie Zarządu Związku Drukarzy Krakowskich, na którym postanowiono kontynuować działalność, odbywać zebrania, organizować pomoc dla rodzin aresztowanych i pomordowanych członków związku oraz uchodźców.

8 września:

— Życie miasta wracało powoli do normy, dostosowując się do okupacyjnej rzeczywistości.

— Wydane zostało zarządzenie, aby do godz. 17.00 następnego dnia wszystkie żydowskie przedsiębiorstwa, sklepy i restauracje oznaczone zostały gwiazdą Dawida.

— Wydane zostało zarządzenie o obowiązku zgłoszenia się w dniu następnym do pracy wszystkich urzędników państwowych oraz Zarządu Miejskiego. W dalszym ciągu zarządzenie nakazywało otwarcie sklepów, zakazywało podwyższania cen, gromadzenia zapasów oraz ustalało, że środkami płatniczymi są marka niemiecka i złoty. Wartość jednego złotego ustalono na 0,50 marki.

— Ukazał się za zgodą władz niemieckich pierwszy numer „Dziennika Krakowskiego” — pisma w języku polskim wydawanego pod kontrolą okupanta. Ogółem wyszło go pięć numerów.

9 września:

— Do Krakowa przybyło szefostwo 14 Armii, która zaatakowała Ziemię Krakowską z Szefem Zarządu SS-Oberführerem dr Dilem na czele. Zainstalowało się ono w gmachu Urzędu Wojewódzkiego przy ul. Basztowej 22.

— Pałac Prasy został zajęty przez okupanta, który zaczął wydawać „Soldatenzeitung” (Gazeta Żołnierska).

— Komendant miasta wydał zarządzenie zaciemniania okien od godz. 18.30.

— Zaczęli powracać do miasta pierwsi uchodźcy, ulicami odbywał się dalszy przemarsz oddziałów Wehrmachtu.

— W sali posiedzeń Senatu UJ odbyło się zebranie dyrektorów i nauczycieli szkół, na którym powołano do życia Tymczasową Komisję Szkolną, mającą za zadanie uruchomienie szkolnictwa w mieście. Jej przewodniczącym został rektor UJ Tadeusz Lehr-Spiawski.

10 września:

— Przed murem cmentarnym przy ul. Jerozolimskiej rozstrzelano 13 Polaków. Była to pierwsza zbiorowa egzekucja w Krakowie.

— Rozpoczęła pracę, chociaż w ograniczonych rozmiarach, Ubezpieczalnia Społeczna.

— Pojawiły się ponownie dorożki jednokonne w liczbie 45 (przed wojną było ich 240).

— Odbył się pierwszy w mieście pogrzeb żołnierzy niemieckich.

11 września:

— Zajęty został przez okupanta budynek Poczty Głównej przy ul. Wielopole.

— Uruchomiony został Instytut Stomatologiczny UJ przy ul. Garnarskiej 9. Również rozpoczęła pracę Klinika Położnicza i Chorób Kobiecych przy ul. Kopernika 23.

— Miejska Straż Pożarna przystąpiła do odgruzowywania i wydobywania spod rumowiska domu przy ul. Pawiej 26 zwłok ofiar bombardowań Luftwaffe w pierwszych dniach wojny.

— Wydane zostało zarządzenie, aby tramwaje zjeżdżały do remizy o godz. 17.30.

12 września:

— Na terenie więzienia św. Michała przy ul. Senackiej 3 zamordowano 32 osoby, w tym 25 pochodzenia żydowskiego, które poprzedniego dnia zabrano z domów przy ul. Grodzkiej.

— Komendant miasta powiadomił prezydenta Klimeckiego o rzekomym strzelaniu w nocy do posterunków niemieckich. Gdyby takie wypadki powtórzyły się, zagroził aresztowaniem większej liczby zakładników.

— Otwarte zostało Gimnazjum SS Urszulanek i Liceum H. Kaplińskiej.

— Uruchomił swoje oddziały Szpital oo. Bonifratrów.

13 września:

— Po wielu krwawych mordach przybył do miasta 2 Oddział Operacyjny I Grupy Operacyjnej Policji Bezpieczeństwa i Służby Bezpieczeństwa, który zakwaterował się w „Domu Śląskim” przy ul. Pomorskiej 2. Na jego bazie utworzono później Komendę Policji Bezpieczeństwa i Służby Bezpieczeństwa na Dystrykt Krakowski, której IV Wydział stanowiło osławione gestapo. Zajął on do swojej dyspozycji państwiarackie więzienie przy ul. Montelupich 7. Umiaarkowany dotychczas terror okupanta niepomniernie wzrósł i trwał aż do 17 stycznia 1945 r., gdy oprawy z Pomorskiej 2 w popołochu uciekli przed nacierającą Armią Radziecką.

Kolumnę opracował: TADEUSZ WROŃSKI



Hitlerowska flaga ze swastyką nad Krakowem.

1 WRZESNIA: „Kraków jest wspaniały! Przeżyliśmy pierwszy dzień wojny. Spadła ona naprawdę jak grom z jasnego nieba — chociaż wyszła z piekła duszy niemieckiej. Zdradziecki, podstępny, nikczemny, krwawy napad w świetle wstającego dnia. Przyłecieli — zbroje, mordercy, lotny... Widzieliśmy ich — niestety. Wdzieliśmy z bliska — tak z bliska, że na siedzeniach samolotów można było rozróżnić nikczemnych morderców. Słyszeliśmy: wybuchy bomb i własnymi oczami patrzyliśmy na dym od pożarów. Oni po zrzuconiu bomb lecieli nad dachami niziołki — bo wiadomo, że gdy lecą nisko, najtrudniej ich zestrzelić. Ale przecież — ugodzono totalną Zatrątką! Zaledwie kilkunastoma strzałami karabin maszynowy — i oto jeden z samolotów (prawie nad samą wieżą kościoła przy pl. Kazimierza Wielkiego) naraz zachwiał się, zatrząsał w powietrzu. Posypały się z niego iskry, zaczął zniżać lot, ale leciał wciąż dalej; niedaleko wszakże zaleciał. Można go było widzieć jak spadł na leśisty wzgórze za Kopcem pod Wólą Justowską... Kraków przyjął ten atak ze zdziwieniem najpierw, potem z oburzeniem, ale wreszcie ze spokojem... Dalszy rozwój zdarzeń zastanie Kraków takim, jakim on się ukazał w owej decydującej chwili: spokojnym, zdeterminowanym, nieulekłym. Kraków jest wspaniały!”

(Ilustrowany Kurjer Codzienny)

Prasa pisała:

Wojna spadła jak grom z nieba

również w zielonkawych strojach „pewukaczek” i popielatych — harcerek. Większość dziewcząt nosi opaski obrony przeciwlotniczej. Szczególny ruch panuje w pobliżu Rejonowej Komendy Uzupełnień. Tłumy rezerwistów i pospolitaków garną się do wojska”.

(Tempo dnia)

3 WRZESNIA: „Elektroniczna Miejska zawiadamia, że ze względu na oszczędnościowych węgla w poszczególnych mieszkaniach nie wolno świecić więcej jak jedną żarówkę. O ile kontrola prze-

staniania wszystkich okien (także w łazienkach, kłozach, klatkach schodowych itp.)”.

(Ilustrowany Kurjer Codzienny)

4 WRZESNIA: „W dniu 4 bm. zebrało się w Pałacu Biskupim na zaproszenie Ks. Metropolity grono wybitnych osobistości miasta dla naradzenia się nad sposobami ulżenia dołi ludności dotkniętej klęską wojny. Na posiedzeniu 4 bm. o godz. 12 postanowiono stworzyć Obywatelski Komitet Pomocy. Na następnym posiedzeniu tegoż dnia o godz. 7 wieczorem nastąpiło u-

UWAGA

Grajacy w TOTO-LOTKA

W zakładach Dużego Lotka na dzień 5 września 1982 r. — oprócz MILIONÓW ZŁOTYCH do wygrania, rozlosowanych zostanie dodatkowo —

3 samochody marki fiat 126p 5 wycieczek na KUBĘ

w okresie od 13 do 29 XII 1982 r. (koszt 95.500 zł)

Tylko stale grającym szczęście sprzyja!

PRACA

DWA PIEKARZY zatrudni piekarnia — Franciszek Malaga, Rybna 189, gm. Czernichów, g-20645

MŁODA rencistka poszukuje pracy w agencji w sklepie gospodarczym lub butiku. Oferty 20595 „Prasa” Kraków, Wiślna 2

ZAJMĘ się dzieckiem w wieku przedszkolnym u siebie w domu. Kraków, Opolska 27/172 g-19226

NAUKA

WPISY na zaoczne (korespondencyjne) kursy kreśleń technicznych oraz kosztorysowania przyjmuję, szczegółowych informacji pisemnych udziela „Oświata”, 31-133 Kraków, ul. Spasowskiego 8, K-4926

ZAKŁADY PRZEMYSŁU TYTONIOWEGO W KRAKOWIE

ZATRUDNIĄ

na korzystnych warunkach:

- ♦ **MISTRZA D.S. BUDOWLANYCH** — wymagane wykształcenie średnie i uprawnienia budowlane
- ♦ **SPECJALISTĘ D.S. CIEPLNYCH** — wymagane wykształcenie średnie lub wyższe energetyczne
- ♦ **USTAWIACZY POCIĄGÓW**, z uprawnieniami PKP
- ♦ **DRÓŻNIKA**
- ♦ **PRACZYKA KOTŁÓW PRZEMYSŁOWYCH**
- ♦ **STOLARZY**
- ♦ **OGRODNIKÓW TERENÓW ZIELONYCH**
- ♦ **ROBOTNIKÓW NIEWYKwalifikowanych**, z możliwością przyuczenia do zawodu maszynisty maszyn i urządzeń tytoniowych
- ♦ **SPRZĄTACZKI**

Zgłoszenia przyjmuje Dział Spraw Osobowych i Szkolenia, Kraków-Nowa Huta, aleja Planu 6-letniego 152, w godz. 8—13, tel. 44-73-33, wewn. 118, 133, 187.

Zakład Konstrukcji i Budowy Urządzeń Przemysłu Tytoniowego

przy Zakładach Przemysłu Tytoniowego w Krakowie aleja Planu 6-letniego 152

ZATRUDNI

● PROJEKTANTÓW

— wymagane wykształcenie wyższe o kierunku elektrycznym i mechanicznym

● TOKARZY

● FREZERÓW

Warunki pracy i płacy do uzgodnienia w Dziale Spraw Osobowych i Szkolenia Zakładów, w godz. 8—13, tel. 44-73-33, wewn. 118, 133, 187.

PRZEDSIĘBIORSTWO REWALORYZACJI ZABYTKÓW w KRAKOWIE

PRZYJMIE zaraz do PRACY

na terenie miasta Krakowa przy odnowie zabytków, następujących pracowników:

- MURARZY, TYNKARZY ○ CIESLI ○ ROBOTNIKÓW BUDOWLANYCH ○ BLACHARZY, DEKARZY ○ MONTERÓW INSTALACJI WOD-KAN ○ STOLARZY ○ FLIZIARZY ○ PARKIECIARZY ○ ŁADOWACZY ○ SPRZĄTACZKI ○ KIEROWNIKA DZIAŁU ZAOPATRZENIA ○ REFERENTA DS. ZAOPATRZENIA ○ KIEROWNIKA BUDÓW ○ MISTRZA ROBÓT KAMIENIARSKICH ○ MISTRZÓW ROBÓT WOD-KAN ○ ŚLUSARZY ○ KONSERWATORÓW DZIEŁ SZTUKI ○

Przedsiębiorstwo ma możliwość kierowania do pracy na budowach zagranicznych w krajach demokracji ludowej i krajach kapitalistycznych.

Zgłoszenia przyjmuje i informacji udziela Dział Służb Pracowniczych, Spraw Socjalnych i Eksportu — Kraków, ul. Dobrego Pasterza 118, pokój 24, telefon 11-08-66, wewn. 19

WYPOSAŻENIE mieszkania — kupię. Tel. 22-19-58, g-19992

DWA błotniki przednie oraz części zamienne do Wartburga 1000 — kupię. Oferty 19740 „Prasa” Kraków, Wiślna 2

SPRZEDAŻ

FIATA 126p, 1975, karoseria wymaga remontu, silnik rok 1980, sprzedam. Kraków, ul. Składowa 14/16 g-18268

FIATA 126 p 600 (nowego) — zamienie na większy (okres gwarancji). Tel. 22-58-81, g-19788

„MALUCHA”, 1976 — sprzedam, Zakątek 8/58 (wieczorem).

DIKWAN węgierski 2x3 — sprzedam. Kraków, os. Na Stoku 39/27,

FLIZY, szafę — sprzedam. Tel. 37-82-43, w godz. 20—22.

MEBLE pokojowe — ścianka, ława, stół i inne — sprzedam. Os. Lotnisko Północ 51/119, g-19927

CEGLE, pustaki, stal, stemple — sprzedam. Tel. 37-27-86.

FIATA 126 p, rok 1978 — sprzedam. Czyżyny, ul. Wężyka 5.

SILNIK Ford Taunus 6-cylindrowy, uzbrojony — sprzedam. Wiadomość: Zabierzów, Krakowska 10.

SKŁADANY wózek inwalidzki, nowy — sprzedam. Zgłoszenia: tel. 33-13-96.

STODOŁĘ w Nowej Hucie — sprzedam. Wiadomość: os. Tysiąclecia 19/66.

ŁÓŻKO pletrowe — sprzedam. Tel. 11-77-78, wieczorem.

BEZONIARKE 400 l, dźwig budowlany, pilarka, frezarka, tokarka do drewna — sprzedam. Wiadomość: ul. Bernardyńska 8/3, tel. 22-90-59, po godz. 16, g-18620

BONY PeKaO — sprzedam. Oferty 19822 „Prasa” Kraków, Wiślna 2

KAROSERIE Fiata 125 p do remontu oraz części blacharki — sprzedam. Zdzisław Krzeminski, Kraków-Borek Fałęcki, ul. Ślarszciana 11.

NOWY segment, cenny orzech — sprzedam. Tel. 44-50-09, w godz. 18—18.

MOTOCYKL M-72 — tanio sprzedam. Tel. 11-64-31, g-20055

KIT pszczeł — propolis — sprzedam. Os. Dywizjonu 303 11/57.

PIESKI — wyżelki brzoze, gładkie — sprzedam. Kraków, Przybyszewskiego 12, g-20027

KLACZ 13-letnia — sprzedam. Os. Mogiła, ul. Klasztorna 302 — Wojciech Sadowski, g-20077

NOWY wózek inwalidzki pokojowy — sprzedam. Tel. 55-31-55, w godz. 16—17, g-20073

TANIO sprzedam Zastave 1100, rocznik 1977, — Oferty 20087 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

ZASTAVE 1100 p, rok 1978, stan b. dobry — sprzedam. Ul. Okólna 5/92.

FLIZY, 10 m² — sprzedam. Kraków, ul. Wielicka 82 a/2.

PILNIE sprzedam Ładę, rok 1978, stan dobry, Jerzy Gałuszka, Przebieczany 163, k. Wieliczki.

TAKSOMETR „Argo” — sprzedam. Mielsnera 6/7 lub tel. 66-66-84, wieczorem, g-20055

KAROSERIE Fiata 125 p, nowa, uzbrojona — sprzedam. Giebułtów 15.

OBROBIONY kamień płaskowy na kaminy — sprzedam. Oferty 19548 — „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

GITARE rosyjską — sprzedam. Tel. 44-85-15, g-19550

OKLEINĘ dębową — sprzedam. W. Fijał, Polanka 72.

800 bonów PeKaO — sprzedam. Oferty 19714 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

SZTUCCĘ poszycane — sprzedam. Nowa Huta, os. Kościuszkowski 11/108, g-19746

18 m² flizów kolorowych — sprzedam. Tel. 66-04-69, po godz. 18.

BIŻUTERIĘ sprzedam lub zamienie na Ładę. Środa Wielkopolska, 0-695-23-41 wewn. 212, g-19709

BONY PeKaO — sprzedam. Oferty 19739 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

KOSIARKĘ rotacyjną i przyczepę 4,5 tony (wywrotkę) — sprzedam. Wiadomość: Stanisław Tota, Poręba Spytowska 457, woj. tarnowskie.

ZENIT TTL — sprzedam. Oferty 19731 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

PŁYTKI marmurowe naściennne i podłogowe — sprzedam. Tel. grzecznościowy 44-70-48, godz. 15.30—18.

KAROSERIE do Poloneza — sprzedam. Tel. 66-33-75, g-19773

FUTRAKI do „malucha” i spodnie skórzane — sprzedam. Tel. 44-87-38.

CIĄGNIK trójkołowy przerobiony z „Pannonii” — sprzedam. Myślenice, ul. 3 Maja 32 a, g-19758

KOCIOŁ stalowy 20 m² — sprzedam. Wieliczka, tel. 10-51 (wieczorem).

NOWE opony do Łady — sprzedam. Tel. 33-72-96, g-19749

FIATA 125 p 1500, rok 1971, blacharka do remontu — do sprzedania. Ul. Strzelców 11A/60.

MASYNE trykotarska, niemiecka, nowa „Stricke-Fixe” — sprzedam. Wiadomość: Zaleskiego 41/19, w godz. 15—18, g-19924

„RADMOR” 5102 — sprzedam. Oferty 20012 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

SKODĘ S 100, rok 1978 — sprzedam. Tel. 11-52-40 wewn. 402, po godz. 19.

FIATA 125 p, rok 1977, przebieg 74000 km — sprzedam. Błotniki przednie do wymiany. Tel. 33-54-41.

TRABANTA 600, stan dobry — sprzedam. Oferty 19807 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

PRALKĘ automatyczną — sprzedam. Oferty 19876 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

ZASTAVE 1100 p, rocznik 1978, przebieg 43000 km — sprzedam. Tel. 33-01-33, g-19858

WERSALKĘ używaną — sprzedam. Ul. Barska 65/12, wieczorem.

SKODĘ S 100 — sprzedam. Kraków, ul. Ciepca 3/121, wieczorem.

LOKALE

DOKTORANT Politechniki Krakowskiej, cudzoziemiec, poszukuje samodzielnego, superkomfortowego, umebłowanego mieszkania z telefonem, chętnie willi, z garażem. Oferty 20602 „Prasa” Kraków, Wiślna 2

DWA pokoje, superkomfortowe, kwaterekowce I p., 50 m² w Nowej Hucie — zamienie na pokój z kuchnią. Oferty 19782 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

JELENIA GÓRA — kwaterekowce, komfortowe dwa pokoje, kuchnia, 48 m² — zamienie na pokój z kuchnią. Oferty 19786 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

PSZCZYNA — własnościowe, superkomfortowe M-3 — zamienie na Kraków. Oferty 19787 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

ZAMIEŃ mieszkania: ul. Urzędnicza, parter, 2-pokojowe, o pow. 58 m², pokoje przedchodnie, ogrzewanie elektryczne, Nowa Huta, os. XX-Lečia, pokój z kuchnią, II p., pow. 26 m² — na jedno 2-pokojowe, nieprzechodnie, w budownictwie międzywojennym lub 3-pokojowe w budownictwie nowocześniejszym. Wiadomość: ul. Urzędnicza 48/2, g-19952

MAŁEŻENSTWO poszukuje nie umebłowanego mieszkania. Tel. 44-40-03.

KUPIĘ garsonierę lub pokój z kuchnią, własnościowe. Może być stare budownictwo i do remontu. Podać opis i cenę. Oferty 19865 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

ZGUBY

RZECZYŃSKI Ryszard, zam. Kraków, Friedlanda 28/3, zgubił dn. 15. VIII.1982 r. wkładkę zaopatrzeniową Ag 056663 do dowodu osobistego AB 5283394, wydaną przez Urząd Dzielnicy Kraków-Krowodrza g-20511

ŁYKO Apolonia, zam. Kraków, Helena 14/89, zgubiła wkładkę zaopatrzeniową seria Ag 292534 do dowodu osobistego ZL 2195297, wydaną przez Administrację Osiedla „Prokocim Nowy”, g-20508

ALBER Zdzisław, zam. Kraków, Królowej Jadwigi 75-77/12, zgubił 19. VIII.1982 r. wkładkę zaopatrzeniową Ag 081347 do dowodu osobistego ZL 415322, wydaną przez „Chemadex” Kraków g-20507

PIERSIŃSKI Józef, zam. Bochnia, ul. Podgórze 95 „c”, zgubił 28.VII.1982 r. wkładki zaopatrzeniowe, serie: Ag 804978, Stanisławy — Ag 804081, dla synów, Piotra — Ag 804080, Andrzej — Ag 804082 — do dowodu osobistego ZL 3049273, wydane przez Zakłady Budowy Maszyn i Aparatury — Kraków, g-20505

STAWIARSKI Stefan, zam. Żelków 338, zgubił wkładkę zaopatrzeniową seria Ag 785700 oraz Ag 785701 dla córki Marioli — do dowodu osobistego BR 7897246, wydaną przez PGM Kraków-Nowa Huta g-20500

DUDZIŃSKI Adam, zam. Janowiczki 19, zgubił 15.VII.1982 r. wkładkę zaopatrzeniową Ah 525284 do dowodu osobistego AB 9149472, wydaną przez KPBP — „Krakbud”, g-20491

NOWAK Tadeusz, zam. Kraków, ul. Jazowa 9, zgubił wkładkę zaopatrzeniową Ah 614441 do dowodu osobistego BR 8620693, wydaną przez Hutnicze Przedsiębiorstwo Remontowe-3, g-20490

MISKA Czesław, zam. Nowa Huta, os. Na Wzgórzach 41/37, zgubił wkładkę zaopatrzeniową Ag 098239 do dowodu osobistego DL 1836596, wydaną przez PGM — Nowa Huta g-20440

KONIECZNY Józef, zam. Kraków, ul. Siemiana 4/2, zgubił wkładki zaopatrzeniowe Ag 888938 oraz Ag 889490 dla syna Pawła i Ag 848969 dla córki Krystyny — do dowodu osobistego AB 3207743, wydane przez Spółdzielnię „Poligraf”, g-20483

OPYDO Edward, zam. Nowa Huta, os. Złota Jesień 4/90, zgubił w dniu 14.VII.1982 r. wkładkę zaopatrzeniową seria Ag 913390 do dowodu osobistego AB 0221732, wydaną przez Przedsiębiorstwo Robót Inżynierskich „Budostal-5” — Kraków, g-20470

PIŁŁ Aleksandra, zam. Kraków, ul. Narwik 35, skradziono wkładkę zaopatrzeniową Ag 196580 do dowodu osobistego ZL 4451976, wydaną przez Zakła Elektronicznej Techniki Obliczeniowej — Kraków, g-20457

SZCZYPCHYK Józef, zam. Radziszów 553, zgubił wkładkę zaopatrzeniową seria Ag 034300 do dowodu osobistego nr AB 6722893, wydaną przez Krakowski Zarząd Drog Kraków, g-20460

PANEK Maria, zam. Kraków, ul. Kazimierza Wielkiego 93/8, zgubiła wkładkę zaopatrzeniową seria Ah 477230 do dowodu osobistego CS 1440537, wydaną przez AGH, g-20418

MATUSIAK Ludwik, zam. Nowa Huta, os. Sportowe 27/26, zgubił dn. 10.VIII.1982 r. wkładkę zaopatrzenia seria Ag nr 185213 do dowodu osobistego nr ZL 4701694, wydaną przez Chemiczną Spółdzielnię Inwalidów „Pokoń” w Krakowie, g-20415

PAŁKA Zofia, zam. Przytkowice 477, zgubiła dn. 20.VIII.1982 r. wkładkę zaopatrzenia seria Ab 548852 do dowodu osobistego WL 1694206, wydaną przez Urząd Miasta i Gminy w Kalwarii Zebrzydzkiej, g-20414

BYLICA Stanisław, zam. Niedzieliśka 163, woj. tarnowskie, zgubił dn. 23.VIII.1982 r. wkładkę zaopatrzeniową seria Ag 653674 do dowodu osobistego TD 0726334, wydaną przez Komendę OHP 17-5 — Kraków, g-20285

LENIK Ferdynand, zam. Kraków, ul. Dietla 62/10, zgubił wkładkę zaopatrzeniową seria Ag 432886 do dowodu osobistego nr ZL 3070070, wydaną przez „Bonarkę” — Kraków, g-20383

PIOTROWSKA Karolina, zam. Kozierów 10, zgubiła wkładkę zaopatrzeniową seria Ag 362034 do dowodu osobistego RH 2531023, wydaną przez Urząd Gminy w Michałowicach, g-20399

DZWONKOWSKIEJ Stanisławie, zam. Drużków Pusty 71, skradziono wkładki zaopatrzeniowe seria Ah 691243 oraz Ah 691244 dla córki Urszuli — do dowodu osobistego nr WL 040585, wydane przez Akademię Medyczną w Krakowie, g-20399

PRZERWY W DOSTAWIE PRĄDU

Zakład Energetyczny Kraków przeprasza za przerwy w dostawie energii elektrycznej, spowodowane remontem i modernizacją sieci energetycznej niskiego napięcia, w godz. 7.30—16, w dniach:

- 1—15 września, przy ul. Fika, Bursztynowej, Bałtyckiej, Syreny, Narutowicza, Papierniczej, Opolskiej
- 1—30 września, przy ul. Prądnickiej 69—125, 72—74, Białej 4—16, 3—11, Zdrowej 1—9, 8—46, Lekar-skiej 4—10
- 16—30 września, w miejscowości Będkowice

Ponadto przypomina odbiorcom, że zgodnie z wydanymi zaleceniami na przygotowanie WLZ instalacji elektrycznej do zmiany napięcia z 3X220 V na 3X380/220 V, Rejon Krowodrza dokona zmiany napięcia w budynkach przy niżej podanych ulicach, w godz. 8—14, w dniach:

- 28 września, przy ul. Prądnickiej — szalek MPO, dworzec autobusowy, MPK — dyżurka, pawilon „1001 drobniaków”, przystanek PKS — kiosk dyżurka Nr 5, koło Zarządu Zieleni
- 30 września, przy ul. Prądnickiej — budynek mieszkalny nr 9, nr 18 — Magazyny Krakowskiego Zakładu Papierniczego, nr 20 a — „Spółem” WSS i budynek mieszkalny nr 22.

W wyniku nieprzygotowania instalacji elektrycznej do zmiany napięcia w wyznaczonym terminie, budynek zostanie odłączony od sieci elektrycznej.

Równocześnie informuje, że stałe przerwy w dostawie energii elektrycznej w godz. 7—16 wystąpią w dniach:

- 1 września, przy ul. Miaskotów, Senatorskiej 17—31, 14—32,

WOJAS Józef, zam. Kraków, ul. Ariancka 1/7, zgubił 12.VIII.1982 r. wkładkę zaopatrzeniową seria Ag 173149 do dowodu osobistego AB 88622285, wydaną przez Przedsiębiorstwo Gospodarki Mieszkaniowej „Śródmieście”, g-20256

KAWECKI Władysław, zam. Kraków, ul. Winiarskiego 32/38, zgubił dnia 20.VIII.1982 r. wkładki zaopatrzeniowe seria Ag 972719 oraz Ag 972720 dla syna Zbigniewa, dla córek: Małgorzaty — Ag 972721, Agaty — Ag 972722 — do dowodu osobistego ZL 428333, wydane przez Kombinat Huta im. Lenina, g-20270

- Salwatorskiej 18—30, 23—35, Kasztelańskiej 13—41, 12—30
- 2 września, przy ul. Biernackiego, Wyspiańskiego, Grottgera 16—24, pl. Awenturicza 1—7, ul. Siemkiewicza 16—24
- 6 września, przy ul. Pachoskiego 6, 13, 14
- 7 września, w miejscowości Biały Kościół — Murowina
- 8 września, przy ul. 18 Stycznia 90—96, Smoluchowskiego, Staffa
- 9 września, przy ul. Szymanowskiego, Czarnowiejskiej 20—50, 31—51
- 11 września, przy al. Kijowskiej od 18 Stycznia do Mazowieckiej — Szkoła, Łubelskiej 19, 19 a, 21, 23, Śląskiej 5, 6
- 13 września, przy ul. Gdyni-skiej, Różyckiego
- 14 września, przy ul. Słonecznej, Weissa 16—20, Chełmońskiego 41 b, c, Słonecznej 7, 6
- 15 września, przy ul. Elsnera, Weissa 12—16, Jaręmy 1—7
- 16 września, przy ul. Lentza 6, Deszczojowej 11, 13 i 15, Weissa 12, 14, 16
- 17 września, przy ul. Lentza 2 i 4
- 20 września, przy al. Słowackiego 38—34, ul. Mazowieckiej 3a—3a
- 23 września, w miejscowościach: Dziekanówce, Węgrzce, Białce, Boleń, Bosutów
- 27 września, w miejscowościach: Modnicza, Brzezie, Rząska-Plecionka
- 28 września, w miejscowości Mydlniki
- 29 września, w miejscowościach: Krzyspów, Cholezryn.

Blizszych informacji udziela Rejon Energetyczny Nr 4 „Krowodrza”, tel. 11-70-44 wewn. 354.

PATECKI Paweł, zam. Kozierów 11, zgubił wkładki zaopatrzenia: seria Ag 362720 do dowodu osobistego RH 2531025 oraz Ag 362721 dla żony Emilii, Ag 362722 dla córki Barbary — do dowodu osobistego ZL 3607358 i Ag 362723 dla teściowej, Anteli Formickiej, do dowodu osobistego MR 218708, wydane przez Urząd Gminy w Michałowicach, g-30537

ROZNE

ZESPÓŁ zagra na weselach. Ul. Wielepole 26/4, g-19416

AKADEMIA MUZYCZNA W KRAKOWIE

OGLASZA DODATKOWA REKRUTACJĘ

W KRAKOWIE

Przed 80 laty
I IX 1902 r.

● Z dniem dzisiejszym weszła w życie (w naszym mieście druga szkoła realna, przekształcona z dotychczasowej filii istniejącej od trzech lat przy ulicy Granicznej. Obecnie do pierwszej szkoły realnej zapisano się 500 uczniów, do drugiej — 400. Szkoła mieści się w wynajmowanym budynku przy ul. Granicznej 8 i rozporządza dwięcioma klasami, salą rysunkową, kancelarią dyrektora i niezbędnymi gabinetami. „Czas”

● Dom Jana Matejki i jego zbiory w ciągu minionego miesiąca odwiedziło 210 osób z wstępem po 40 hal, 38 osób z wstępem po 1 koronie i 21 za osobną opłatą uwidocznioną w „Księdze darów”. Z powyższego do kasy Tow. Jana Matejki tytułem wstępów wpłynęło 272 kor. i 50 hal. „Czas”

● Pogotowie Krakowskiego Ochotniczego Towarzystwa Ratunkowego w miesiącu sierpniu udzieliło 312 razy pomocy; lekarze interweniowali 6 razy; służbę pełniło 59 ochotników. „Czas”

● W Muzeum Narodowym otwarta została wystawa rycin znakomitego rytmika włoskiego — Stefana della Belli. Działalność rytmiczna tego znakomitego twórcy w historii sztuki polskiej zapisana jest mnogą ilością portretów różnych osobistości XVII wieku. On to upamiętnił słynny wjazd Ossolińskiego do Rzymu w 1634 r.; wjazd poselski, który swym przepięknym utrwaleniem w tradycji i w obrazach włoskich. Dzieło to, zrobione na 12. podłużnych tablicach stanowi prawdziwą ozdobę zbioru rycin naszego Muzeum. „Czas”

● Przy. tut. szpitalu izrealickim otwarte zostało ambulatorium; kieruje nim znakomity lekarz, p. dr Rafał Spira. „Czas”

Czy powróci za rok?

Omnibus zjechał z ulic

Wczoraj, po raz ostatni w tym roku, jeździł po ulicach naszego miasta konny omnibus. W ciągu dwu i pół miesiąca korzystało z niego niemal 30 tysięcy turystów. Mimo to MPK zanotowało poważny deficyt. W czerwcu ta turystyczna atrakcja kosztowała przedsiębiorstwo 58 tys. zł, w lipcu 34 tys., natomiast w sierpniu zanotowano zysk w wys. 11 tys. zł. Do kosztów z ostatnich dwóch miesięcy doliczyć trzeba będzie jeszcze wydatki na konserwację i naprawy tego nietypowego taboru, które w czerwcu, w ciągu zaledwie 16 dni, sięgnęły 40 tys. zł.

„Inka” ze szkłem

W sklepie spożywczym Spółdzielni Inwalidów przy ul. Friedleina nasza Czytelniczka zakupiła kawę „Inkę” w opakowaniu zastępczym (torebki po cukrze). Jakież było jej zdziwienie, gdy przygotowując napój zauważyła w torebce dużą ilość drobinek szklanych. Oczywiście kawa nie nadaje się do spożycia. Sprawę zgłosiła do Spółdzielni. Sprawy zgłoszone do Spółdzielni Czytelniczka przekazała torebkę z kawą, a za naszym pośrednictwem pragnie ostrzec osoby, które nabyły „Inkę” w tym sklepie, aby zwróciły baczną uwagę przy jej spożywaniu.

Wprawdzie wielu z nas lubi ostry przypraw, ale czy to nie za pikantny dodatek? Co na to kontrola jakości? (dag)

Ta niezwykła — a równocześnie

będąca przykładem ludzkiej solidarności, nie znającej granic ani barier narodowościowych — historia, zdarzyła się w pamiętnym roku 1812 — roku klęski Napoleona pod Moskwą. Bohater walk o niepodległość Stanów Zjednoczonych Ameryki, poeta, pisarz, dyplomata i poseł do Napoleona I Bonaparte — Joel Barlow wraz z wycieczką z żołnierzami Wielkiej Armii, przejeżdżał przez Polskę. Koło Żarnowca napotkał na drodze zamarzającego w śniegu człowieka. Był nim Adam Jakub Piwowarski, strzelec konny, służący w armii Księstwa Warszawskiego, wracający po jej rozpadzie na koncentrację Wojska Polskiego przez swe rodzinne strony. Barlow umieścił Piwowarskiego w swoich saniami i przewiózł go do Żarnowca, gdzie ten powrócił do zdrowia. Sam Barlow jednak, który już wcześniej nabawił się zapalenia płuca, ciężko się rozchorował i wkrótce zmarł. Pochowano go w Żarnowcu na cmentarzu w pobliżu kościoła.

— Piwowarski po wyzdrowieniu dołączył do Polskiej Armii i brał potem udział w bitwie pod Lipskiem w 1813 roku. Po powrocie do kraju ufundował w kościele w Żarnowcu tablicę upamiętniającą pamięć człowieka, który uratował

Mniejsze kolejki pod pompą

Jak zareagowali kierowcy na wolną sprzedaż benzyny „niebieskiej”?

Od 21 sierpnia wprowadzono w całym kraju wolną sprzedaż etyliny „78” dla odbiorców nieupoważnionych. Jak zareagowali krakowscy kierowcy na tę — zresztą długo oczekiwaną — zmianę? Czy panikarskie wykupywanie benzyny już się skończyło? Z reportażerskich obserwacji wynika, że w pierwszych dniach nastąpił prawdziwy „boom” benzynowy i pod pompami stacji CPN tworzyły się długie kolejki. Po tygodniu sytuacja trochę się uspokoiła, choć oczywiście, zakupy znacznie wzrosły.

Jak dowiadujemy się w Krakowskim CPN, w pierwszych dniach — od soboty do poniedziałku (21—23 bm) — sprzedaż benzyny „niebieskiej” wzrosła aż o 420 proc., we wtorek zmniejszyła się do 160 proc., a w środę, czwartek i piątek do 130 proc., by w sobotę i niedzielę znowu przekroczyć 200 proc. W bieżącym tygodniu popyt już trochę się ustabilizował i jest większy średnio o około 40 proc. w porównaniu do stanu sprzed 21 bm, to jest okresu całkowitej reglamentacji.

Udało się w zasadzie zachować ciągłość sprzedaży etyliny „78”, poza dwoma stacjami: przy ul. Włoczków i częściowo przy ul. św. Wawrzynca. Wielu kierowców, którym nie wystarczała przyszyta benzyna „żółtej” zdecydowało się jeździć na mieszanekach obu dostępnych paliw, zwykle w proporcji pół na pół. W tym celu wystarczyło tylko zadbać o częstszą wymianę olejów i dokonać ewen-

tualnie niewielkich przeróbek gaźników.

A jak wygląda zaopatrzenie w oleje silnikowe? W Krakowie selektol-specjal, sprzedawany na stacjach w ilości jednego litra na miesiąc (reglamentacja), jest w ciągłej sprzedaży. W zasadzie nie brakuje również olejów do silników dwusuwowych, takich jak lux czy mixol. Natomiast nikła jest szansa na zdobycie mniej popularnych olejów, jak extra, super olej i inne. Podobnie bardzo źle jest zaopatrzenie w oleje przekładniowe. (ja)

Na łączach ruch jak za „starych cen”

Po kilkumiesięcznej przerwie krakowskie połączenia telefoniczne zarówno ręczne jak i automatyczne zostały już przywrócone. Uruchomiono nowe numery kierunkowe do Łodzi (0-42), Wrocławia (0-71) i Katowic (0-32). Automatycznie z zagranicą łączę się jeszcze nie można, ale ta informacja Krakowa nie dotyczy, stąd połączeń tego typu nie ma.

Od 1 czerwca obowiązuje nowa taryfa telekomunikacyjna. Rozmo-

Teatr im. J. Słowackiego po wakacyjnej przerwie

Po wakacyjnej przerwie, na scenie Teatru im. J. Słowackiego zobaczymy znakomitą komedię Aleksandra Fredry „Wielki człowiek do małych interesów” (reż. Mieczysław Górkiewicz, scenografia Anna Sekuła). Główną rolę genialnego pana Janickiewicza, który nie zwykł pytać innych o rady, ponieważ sam wie wszystko najlepiej gra MARIAN CEBULSKI. Stylowa komedia Fredry jest komedią o zwycięstwie młodości nad zarozumiałą głupotą, historią o małej domowej rewolucji przeciw terrorowi zadufanego i groźnego głupego, rewolucji podjętej w imię praw serca i rozsądku. Terminy spektakli: 2, 3, 7, 10, 14, 15, 22, 23, 29 IX br.

Kto znalazł torbę?

Torba była czarna, nylonowa i zginęła w Krzysztoforach dn. 30 sierpnia (w poniedziałek) podczas koncertu, który się tam wieczorem odbywał. Właścicielka tej torby była młodą Amerykanką, która straciła w ten sposób CAŁY swój dobytek: dokumenty, wszystkie ubrania i, co najgorsze, lekarstwo. Lekarstwa tego nie można w Polsce kupić. Znalazcę torby proszony jest o telefon do Teatru STU (22-65-87). Zrozpaczona dziewczyna wynagrodzi znalazcę w obecnej walucie.

Rozmowa o rodzinnych tradycjach

Zdarzyło się w pamiętnym roku 1812

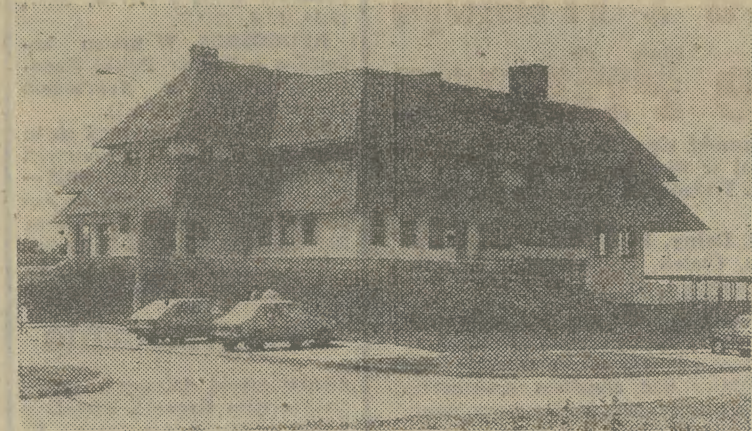
mu życie. Pamięć ta na trwałe zapisała się w historii rodziny i przekazywana jest z pokolenia na pokolenie.

W ubiegłym tygodniu gościł w naszym mieście ambasador Stanów Zjednoczonych Francis J. Meehan, który w Konsulacie Amerykańskim w Krakowie spotkał się z praprawnikiem Adama Piwowarskiego — Stanisławem Franciszkiem Piwowarskim, żyjącym i pracującym w Krakowie, aby porozmawiać o tym wydarzeniu sprzed 170 lat i aby usłyszeć tę historię podaną nie tylko w oparciu o udookumentowany przekaz, ale wzbogaconą o zapis wdzięcznej pamięci rodziny, której przodkowi Barlow uratował życie.

Z tej też okazji poprosiłam Stanisława Fr. Piwowarskiego o krótką rozmowę.

— Jestem z zawodu historykiem, stąd też powrót do tamtych odległych wydarzeń i chęć ich wszechstronnego poznania miała dla mnie podwójne znaczenie. Z jednej stro-

ny było to bowiem poszukiwanie źródeł prywatnych rodzinnych tradycji, z drugiej ciekawość mnie jako historycznej zdarzenie. Adama J. Piwowarskiego rodzina pamięta jako żołnierza Tadeusza Kościuszki w 1794 roku, który wziął udział w bitwie pod Szczekocinami i w obronie miast Warszawy; jako legionistę II Legii Włoskiej; jako uczestnika ekspedycji na San Domingo w składzie 114 Półbrygady Francuskiej, jako żołnierza wojny obronnej ucieczony przez nowo utworzone Księstwo Warszawskie z Austriakami w 1809 r.; jako strzelca konnego 5 pułku pika Zygmunta Kurnatowskiego, który z niefortunnej wyprawy cesarza Napoleona I przeciwko carowi Aleksandrowi dotarł do ojczyzny z resztką swych towarzyszy pułkowych, 15 oficerami i 40 żołnierzami; jako uczestnika wielkiej bitwy narodów pod Lipskiem w składzie VIII Korpusu marszałka Francji księcia Józefa Poniatowskiego i wreszcie jako chorąży 10 Pułku Piechoty Liniowej w Powstaniu



Nowy wspaniały zjazd „Kosynier” znajdujący się w Węgrcach przed Krakowem oczekuje na gości. Wakacje zbliżają się do końca, ale chyba to nie oznacza, że zjazd będzie świecił pustkami. Fot. JADWIGA RUBIŚ

Na wszystkim można zarobić

Karty pływackie w cenie

Zadzwoń do nas Czytelnik, skarżąc się na jeszcze jeden przejaw spekulacji. Otóż na pływalni „Cracovii” ratownik zażądał od niego za kartę pływacką 500 złotych — „jeśli panu bardzo zależy”. Czytelnikowi aż tak bardzo nie za-

leżało. Udał się nie opodal na basen „Wisły” i wykupił kartę po normalnej cenie — 100 złotych.

Dowiadaliśmy się w WOBR-ze, w jaki sposób mogą zapobiegać tego typu praktykom. Poinformowano nas, że wszelkie skargi pod adresem ratowników rozpatruje specjalnie powoływana komisja dyscyplinarna; jednak pod jednym warunkiem — skarga musi wpływać do krakowskiego zarządu WOBR przy ul. Dzierżyńskiego 15a. W przypadku udowodnienia ratownikowi winy, komisja może odebrać mu wszelkie WOBR-owskie uprawnienia.

Może dzięki działalności komisji ratowników w Krakowie będzie mniej, ale karty będą tańsze. (esw)

Czwartki w plenerze

Zakładowy Dom Kultury „Budowlani” na os. Złotej Jesieni w Nowej Hucie prowadzi działalność artystyczną przez cały okres wakacyjno-urlopowy. Również i we wrześniu organizowane będą tutaj tradycyjne już imprezy czwartkowe w plenerze i na estradzie obok Domu.

2 września wystąpi z programem pt. „Na jasielską nutę” Zespół Pieśni i Tańca „Pogórzanie” z Jasła, 9 września — Kapela Rzeszowska z Paszyczyn k. Dębicy z widowiskiem pt. „Gdzieś był Jasielku?”, 16 września ujrzymy w wykonaniu krakowskiego Zespołu Pieśni i Tańca Teatru Regionalnego „Wesele krakowskie”, a w ostatni czwartek września — w wykonaniu tego samego zespołu — barwne widowisko regionalne pt. „Babie lato”. Początek wszystkich imprez o godz. 19. (aż)

Notatnik krakowski

Dziś o godzinie:

* 17 — Klub MPiK, Mały Rynek 4 — projekcja polskich filmów dokumentalnych „WRZESIEŃ 1939”: „Półki my żyjemy”, „Epizod 39”, „Obrońcy Helu”, „ORP Błyskawica”, „Westerplatte”, „Grenadierzy”, „Dywidzion 303”.

A poza tym:

* Pałac Młodzieży, ul. Krowoderska 8 — przyjmują zapisy na kursy języków: angielskiego, francuskiego, niemieckiego i rosyjskiego dla początkujących i zaawansowanych. Zapisy we wrześniu codziennie z wyj. sobót od 15—18, w październiku — w poniedziałki, środy i piątki od 15—18. Tel. 22-91-11.

* Oddr. Wojew. Pol. Zw. Espe-

rantystów, ul. Straszewskiego 2/9 — ogłasza zapisy na kursy języka esperanto wszystkich stopni systemem stażonarnym, korespondencyjnym oraz na zlecenia — w szkołach, domach kultury i zakładach pracy. Informacje w Sekretariacie, tel. 22-87-71 w poniedziałki i środy od 15—20, pozostałe dni robocze 12—16.30.

* Osiedlowy Dom Kultury „Chelme” UD Kraków-Krowodrza, ul. Chelmska 16 w Krakowie (dojazd autobusami 102 i 152 z Cichego Kąca, lub tel. 22-20-11, wewn. 311 — w godz. 15—20) przyjmuje zapisy do kapeli podwórkowej, młodzieżowego zespołu muzycznego i do zespołu teatralnego.

20-ych z polskim konsulem w Chicago p. Zygmuntem Nowickim.

— Czy skorzystał Pan z zapisków ojca na ten temat?

— Tak. Z woli ojca przejąłem historię i tradycję rodziny Piwowarskich oraz zobowiązanie jej pogłębiania (jestem najmłodszym synem), przejąłem także sprawę Joela Barlowa. Wszystkie materiały, jakie zdobyłem na ten temat, otrzymałem ode mnie redaktor Leszek Mazan i ma je wykorzystać do materiału który ukaże się w „Przekroju”.

— A jak wyobraża Pan sobie dalszą kontynuację dzieł Waszej rodziny i sprawy Barlowa?

— Wkrótce mój syn Rafał będzie miał 10 lat i wzorem mego pradziadka, dziadka, mego ojca i mnie pojedzie ze mną do Żarnowca, aby oddać hołd i pamięć człowiekowi, który uratował życie naszemu przodkowi. Ja sam zapoznałem się już z wieloma materiałami historycznymi, dostępnymi w naszych bibliotekach i archiwach, które opowiadają o Joelu Barlowie, jego życiu i działalności. Mam nadzieję, że uda mi się je zebrać w całość, opracować i kto wie, może wydać. Na razie tyle.

Notowała:

BOGUSŁAWA PALCZYŃSKA

Gdzie kiedy

1	Sroda
WRZEŚNIA	Idziego Bronisława

TEATRY

Miniatura (pl. św. Ducha 2) 19.30
Hob Bagatela 19.15 Plak.

Pozostałe teatry nieczynne.

KINA

Kijów 15.45, 18, 20.15 Wejście smoka (Hongkong-USA 1 18). Uciecha 16, 18, 20 Anna i wampir (pol. 1.18). Warszawa 15.45 Hair (USA 1.15), 18 Rocky (USA 1.15), 20.15 Rocky II (USA 1.15). Wolność 15.30 King Kong (USA 1.12), 18, 20 Debiutantka (pol. 1.18) Wanda 16, 18 San Babilla, godzina 20 (wł. 1.18), 20.15 Przypływ uczuć (fr. 1.18) Mł. Gwardia 16, 18, 20 Lęk wysokości (USA 1.15) Wrzós (ul. Zamajskiego 50) 15.30 Hubal (pol. b.o.), 18, 20 Trąd (pol. 1.18) Świt (os. Teatralne 10) 15.45, 18, 20 Zemsta po latach (kanad. 1.15) Mała Sala 16, 19 Agonia (radz. 1.18) Światłowid (os. Na Skarpie 7) 16 Zandarm na emeryturze (fr. 1.12), 18, 20 Dziedzictwo (ang. 1.18) Mała Sala 15, 17.15, 19.30 Vabank (pol. 1.15) Kultura (Rynek Gł. 27) 14, 16, 18, 19.30 Komisarz w spódnicy (fr. 1.15) Wiedza (Rynek Gł. 27) 15, 19 Corleone (wł. 1.18), 17 Jak rozpętałem II wojnę światową (pol. b.o.), 18.15 63 dni (pol. b.o.) Mikro (ul. Dzierżyńskiego 5) 16.30, 19 Miś (pol. 1.15) Rotunda (ul. Oleandry 1) 17 Sanchez i jego dzieci (USA-meks. 1.15) Tęcza (ul. Praska) 15, 17, 19 Piknik pod wiszącą skałą (austral. 1.12) Wisła (ul. Gazowa) 15, 17 Piraci XX wieku (radz. b.o.), 18 Dziewczyna z reklamy (wł.-fr. 1.18) Stinks (ul. Majakowskiego 2) 16, 18, 20 Przez Góry Skaliste (USA b.o.) Związkowiec (ul. Grzegorzeka 71) 16, 18, 20 Manhattan (USA 1.18).

WYSTAWY MUZEA

Wawel — komnaty (śr. 12—17, czw. 10—15), Wawel zaginiony (śr. czw. 10—15.30), Skarbiec i Zbrojownia (śr. czw. 10—15.30), Muzeum Katedralne (śr. czw. 10—16), Zamek i Muzeum w Piasekowej Skale (śr. czw. 10—15.30), Muzeum Lenina, Topolowa 5: Lenin w Polsce (śr. 9—17, czw. 9—16 wst. wol.), Kr. Jadwigi 41: Krak. działalność Lenina w gazecie „Prawda” (śr. 9—15, czw. niecz.), w Poroninie: Lenin na Podhalu (śr. czw. 8—16 wst. wol.), w Białym Dunaju: (śr. 9—16 wst. wol., czw. niecz.), Muzeum Historyczne, św. Jana 12: Militaria, Zegary (śr. 11—18, czw. 9—15), Muzeum Historyczne, Krzysztoforów, Rynek Gł. 35: Z dzieł i kultury Krakowa (śr. 8—15, czw. 10—18), Muzeum Historyczne, Franciszkańska 4: Malarki krakowskie (śr. 9—15, czw. 11—18), Muzeum Teatralne, ul. Szpitalna 21: (niecz.), Muzeum Judaistyczne, ul. Szeroka 24: (śr. czw. 9—15), Muzeum Narodowe — Oddziały: Sukienice: Galeria pols. malarstwa i rzeźby 1764—1900 (śr. niecz., czw. 12—18 wst. wol.), Dom Matejki, Floriańska 41: (niecz.), Szolayskich, pl. Szczepańskich, Pijarska 8: (niecz.), Archeologiczne, Poselska 3: Baltowie, późn. sędziści Słowian (śr. niecz., czw. 14—18), Kościół św. Wojciecha, Rynek Gł.: Z dzieł w Rynku krak. (śr. 9—13, czw. 9—16), Przyrodnicze, Sławkowska 17: Współczesna fauna Polski (śr. czw. 10—13 wst. wol.), Etnograficzne, pl. Wolnica 1: Polska kultura lud. (śr. niecz., czw. 10—16), Przymat, Łobzowska 3: (niecz.), ZPAF, ul. św. Anny 3: Krakowski Rynek (śr. czw. 10—18), Dworek J. Matejki w Krzesławicach, ul. Kruczkowskiego 15: (niecz.), Rydlówka, Tetmajera 28: (niecz.), Międzynarodowy Salon Fotografii, ul. Boh. Stalingradu 13: Venus '81. Akt i portret (śr. czw. 9—19), Kopalinia Soli: (śr. czw. 8—17), Muzeum Zup Krakowskich, Wieliczka: (śr. czw. 8—17), Muzeum Lotnictwa i Astronautyki, Czyżyny: (śr. czw. 10—14), KMPIK, pl. Centralny: Galeria: W. Michalik — Studium aktu współczesnego (śr. czw. 10—20), Kramy Dominikańskie, Stolarska 8/10: (śr. czw. 11—18), Galeria Desy, św. Jana 3: Wyst. ze zb. własnych — malarstwo XIX i XX w. (śr. czw. 11—17), Galeria Fotografii-Video, Solińskiego 24: Stara fotografia 1800—1939 (śr. czw. 11—18).

(Dokończenie na str. 6)

„ECHO KRAKOWA” — DZIENNIK Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa-Książka-Ruch” ul. Wiślna 2. REDAGUJE ZESPÓŁ ADRES REDAKCJI: „Echo Krakowa”, ul. Wiślna 2. 31-007 Kraków („Echo Krakowa”), skrytka pocztowa 64, 30-960 Kraków. Telefony: centr. 22-75-88, redaktor naczelny: 22-46-78, zastępca redaktora naczelnego: 22-94-99, sekretarz odpowiedzialny: 22-39-23, dział miejski: 22-19-48 i 22-11-87, dział łączności z czytelnikami: 22-89-87, dział sportowy: 22-92-32, Biuro Ogłoszeń: 22-70-89. WYDAWCA: Krakowskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa-Książka-Ruch” ul. Wiślna 2. DRUK: Prasowe Zakłady Graficzne RSW „Prasa-Książka-Ruch”, Kraków, al. Pokoju 1. Nr indeksu: 0137-9011. Prenumerata: za zleceniem za granicę przyjmuje Centrala Kolportażu Prasy i Wydawnictw RSW „Prasa-Książka-Ruch”, ul. Towarowa 28, 00-958 Warszawa, konto: XV Oddział NBP, Warszawa, nr 1153-201045-139-11. Szczegółowych informacji o prenumeracie zagranicznej i krajowej udzielają wszystkie oddziały RSW „Prasa-Książka-Ruch” oraz urzędy pocztowe.

Efektowne 4:0 z Francją na Parc de Princes

FRANCJA — POLSKA 0:4 (0:1). Bramki strzelił: Kupcewicz w 60 i 61 min., Jalocho w 27 min. i Buncol w 68 min. (z rzutu karnego). Sędzią Bruno Geller ze Szwajcarii. Widzów 20 tys. Żółta kartka — Buncol.

POLSKA: Kazimierski — Majewski, Dolny, Janas, Jalocho — Kupcewicz, Buncol (od 77 min. Okoński), Ciolek, Wójcicki (od 65 min. Kubicki) — Mazur (od 46 min. Dziekanowski), Smolarek.

Pierwszy po mistrzostwach świata mecz naszej piłkarskiej reprezentacji przyniósł jej piękny, choć nie bardzo spodziewany sukces. Po hiszpańskim osiągnięciu drużyna Antoniego Piechniczka poszła w jakiejś mierze w rozsypek. Kilku zawodników było kontuzjowanych, jak Matysik, niezdolnych do gry z uwagi na kompletne wyczerpanie organizmu, kilku pojechało grać w zagranicznych klubach, w kraju nastąpił czas rozliczeń przebiegający nie zawsze w najlepszej atmosferze. Piechniczek nosił się z zamiarem zrezygnowania z funkcji selekcjonera, potem jednak ten zamiar porzucił.

W tej sytuacji przygotowania do meczu nie mogły przebiegać w spokojnej, właściwej atmosferze, podobnie rzecz miała się ze składem zespołu, do którego trener wyznaczył nie wszystkich najlepszych obecnie polskich piłkarzy. Wyjazd do Paryża na czterechsetny mecz naszej drużyny narodowej, odbył się więc bez fanfar, raczej z obawą niż optymizmem. Co prawda i Francuzi nie stawali do walki w swym pełnym, najsilniejszym składzie, niemniej palali chęcią rewansu za przegraną przed kilkoma tygodniami w hiszpańskim pojedynku o trzecie miejsce w „Mundialu 82”.

Na stadionie Parc de Princes w stolicy Francji miał jednak miejsce

dosć nieoczekiwany, ale efektowny i dobry występ polskiej drużyny, która odniosła bardzo wysokie zwycięstwo nad zespołem gospodarzy. Po pierwszych, trochę nerwowych, minutach gry, z czasem Polacy opanowali nerwy, narzucili rywalom swój styl walki i poczęli dyktować warunki gry. Po niespełna pół godzinie walki Jan Jalocho strzelił bramkę dla polskiej drużyny i wówczas mogła ona już zastanawiać swój najsilniejszy atut — kontratak. Gospodarze zmuszeni zostali bowiem do atakowania całym zespołem, tym samym osłabiając nieco swe linie obronne, co dało naszym zawodnikom okazję do szybkich akcji, stwarzania na przedpolu bramki Ettorego groźnych sytuacji. Trzy z nich zostały wykorzystane i mecz przyniósł nam efektowny sukces. Ważny w obliczu czekającego Polaków już za kilka dni (8 września) eliminacyjnego spotkania mistrzostw Europy z Finlandią. (Jl)

Sukcesy krakowskich lotniarzy

DRUGIE mistrzostwa Polski w lotniarstwie, rozegrane w Żarze, przyniosły zawodnikom krakowskiego Aeroklubu spore sukcesy. W klasyfikacji zespołowej krakowianie zdobyli pierwsze miejsce przed Śląskiem i Warszawą, także w klasyfikacji indywidualnej uplasowali się na wysokich pozycjach. Michał Ornatkiewicz został wicemistrzem Polski (za Alojzym Dębniem z Warszawy), Henryk Falandysz był siódmym a Jacek Kibiński — ósmym. W konkurencji długotrwałości lotu Kibiński był drugim a Ornatkiewicz trzecim. Warto dodać, że Jacek Kibiński jest aktualnym rekordzistą Polski w dwóch konkurencjach — przewyższeniu i locie otwartym.

Trojka krakowian: Ornatkiewicz, Falandysz i Kibiński, znalazła się w kadrze narodowej lotniarzy, a za swój sukces w mistrzostwach otrzymała puchar ufundowany przez prezydenta Bielska, który patronował mistrzostwom na Żarze.

Co słyszać w Cracovii?



Już niedługo początek ligi szczypiornistek

W POŁOWIE miesiąca rozpoczynają się rozgrywki ekstraklasy szczypiornistek. Zespół Cracovii, przypomnijmy jedyny przedstawiciel naszego miasta w I lidze, pilnie przygotowuje się do sezonu. W minionych rozgrywkach Cracovia, mimo poważnych ubytków kadrowych związanych z zakończeniem kariery przez kilka czołowych zawodniczek, zajęła wysokie czwarte miejsce, ustępując tylko AKS-owi, AZS-owi Wrocław i chorzowskiemu Ruchowi, z którym do ostatniej serii gier prowadziła zaciętą rywalizację o brązowy medal mistrzostw.

Trener Edward Surdyka wrócił z Elbląga zadowolony ze swego zespołu. Krakowianki uczestniczyły tam w tradycyjnych, dorocznym mistrzostwach zrzeczenia Start. Zespół krakowski wygrał turniej elbląski, nie tracąc ani jednego punktu. Teraz zawodniczki ćwiczą w Krakowie. Było trochę kłopotów, jak zwykle zresztą z miejscem do treningów, w hali Wawelu gdzie grają i trenują „biało-czerwone”, przeprowadzany jest bowiem remont podłogi. Hutnik początkowo był skłonny udostępnić swą halę na treningi krakowianek, potem je-

dnak odmówił prośbie Cracovii, wreszcie z pomocą zespołowi przyszedł AZS AGH, w którego obiekcie mogą teraz ćwiczyć. Po zakończeniu ubiegłego sezonu krakowianki w kregu zainteresowanych piłką ręczną wieści, iż czołowa bramkarka polska — Alicja Górecka zamierza odejść z Cracovii do AZS-u Katowice. Pogłoski te nie potwierdziły się i Górecka nadal będzie bronić bramki Cracovii. Wróciła do zespołu po dłuższej przerwie Sonia Duda-Kubik, przysięgła dwuletnie zawodniczki z MKS-u Krakus — Genowefa Gorzkowska i

Windsurfing w Kryspinowie

PODOBIE jak w ubiegłym tygodniu, także w najbliższym czwartku na Zalewie w Kryspinowie odbędzie się instruktaż windsurfingu. Tym razem organizator imprezy, Zarząd Wojewódzki TKKF przygotował już z myślą o młodzieży akademickiej i osobach, które tegoroczny urlop spędzają w Krakowie. Tradycyjnie już na wszystkich zainteresowanych będzie czekał instruktor oraz sprzęt. Instruktaż odbędzie się w godzinach 10-14. Jako że jest to jedna z ostatnich okazji nauczenia się pływania na desce z żaglem, serdecznie wszystkich zapraszamy.

— Muszę przeczytać to, co mi jest oferowane.
— Nie mogę panu tego umożliwić. Niestety. Nie na tym etapie.
— Wobec tego sprawa ta mnie nie interesuje.
— Trzeba przecież zachować środki ostrożności. Osoba, o której mówiliśmy, musi dbać o swe bezpieczeństwo.
— O Boże — westchnął Lorrimer.
— W tej sytuacji to konieczne.
— Istnieje przecież druga strona medalu. Sądzę, że przemysłał pan dobrze całą sprawę. Zanim zacznie pan wypytywać, czy mnie to interesuje, czy nie, niech mi da jakiś urywek, żebyśmy sobie mogli wyrobić zdanie. Na przykład, jaki mam dowód, że to właśnie Riemek jest autorem tego rękopisu?
— Dowodem jest jego dokładność. Niezwykła dokładność. Ani jedno słowo nie jest tam zmądlone, panie Lorrimer.
— Tak pan twierdzi. Ale mnie trzeba czegoś więcej, niż pańskich zapewnień.
— Miał wrażenie, że tamten się tego spodziewał, gdyż bez wahania odparł:
— Mogę panu dać krótki urywek tekstu... próbę. Będzie pan mógł sprawdzić wszystko, o czym tam mowa. Osobście.
— W Europie?
— Nie.
— Jutro zamierzam odlecieć do Europy.
— Urywek, który panu dam, dotyczy kogoś, kto znajduje się niebyle daleko stąd.
— Jak daleko?
— Nieznajomy dotknął wąsików.
— O kilkadziesiąt kilometrów. — Nie dodał nic więcej, ale najwidoczniej chodziło mu o południe.
— Kto to taki?
— Lutz Kröhl. Przynajmniej tak się dawniej nazywał... — urwał nagle, jakby chciał podkreślić efekt swoich słów. — Przeszło rok Kröhl prowadził administrację obozu w Oświęcimiu. Przyszedł znowu kelner, ustawił talerze, kraw-

Francis Clifford
„Amigo, amigo...”
Przeł. Irena Doleżal-Nowicka

tał się niepomyślnie dawnych zbrodni i okrucieństw. Mężczyzna zszedł, a zostali sami.
— W tym urywku podane są szczegóły dotyczące aktualnej sytuacji Kröhla: jego zajęcia, nazwisko, pod jakim się ukrywa, i tak dalej. Niech pan jedzie i sam się przekonaj, panie Lorrimer. Anglia z pewnością może zająć. Dokładność tego, co posiadam, zastrzy pański apetyt na resztę.
Lorrimer spojrzał na wąską twarz naprzeciw, na zmarszczki, bruzdy, na nijakie, rozbiegane oczy.
— Za czasów Kröhla w Oświęcimiu zamordowano przeszło milion ludzi.
— Niech pan da spokój z propagandą — uczył Lorrimer. Zwidził kiedyś Oświęcim, to było straszne, przez wiele dni później nawiedzały go koszmarnie obrazy.
— Jedno wspomnienie stamtąd więcej, a odwróć się od pana całkowicie.
Mężczyzna rzucił mu spojrzenie szybkie, badawcze. Oczy mówiły wszystko, zawsze.
— Czy pan się tym interesuje? — powtórzył Lorrimer skłaniając głowę potakująco.
— Do pewnego stopnia... Ale dlaczego właśnie ja? — spytał. — Dlaczego nie pójdziesz pan wprost do redakcji jakiegos pisma.
— Osoba, o której mówię, woli mieć swego przedstawiciela.
— Chce pan powiedzieć, że tak woli Riemek.
— Nie jestem w kontakcie z Riemkiem, więc nie wiem.

— Dlaczego pan się z nim tak cacka? — spytał. — Dlaczego nie pójdziesz pan wprost do redakcji jakiegos pisma.
— Osoba, o której mówię, woli mieć swego przedstawiciela.
— Chce pan powiedzieć, że tak woli Riemek.
— Nie jestem w kontakcie z Riemkiem, więc nie wiem.
— Dlaczego pan się z nim tak cacka? — spytał Lorrimer gniewnie.
— Jeśli pan nawet nie mówi o Riemeku, to przecież o niego chodzi. A on z pewnością wie, że istnieje agencja wyspecjalizowana w przekazywaniu...
— Agenci są zbyt daleko.
— Radziłbym mu zwrócić się do kogoś z nich.
— Pańska rada będzie potrzebna w bardzo wielu dziedzinach, panie Lorrimer.
— Ale to musi sporo kosztować.
— Sprawa do dyskusji.
— Oczywiście.
Tamten skrzywił wargi. Lorrimer spytał:
— Kiedy mogę mieć ten urzywek dotyczący Kröhla?
— Dziś wieczór.
— Proszę mi go przysłać do Alamedy o ósmej.
— Dobrze.
Zaczęli jeść.
— I jeszcze jedno — zaczął tamten ostrożnie.
— Niech pan nie sądzi, że teraz historia Kröhla będzie pańską własnością. Popełniłby pan błąd i postąpił niemądrze.
Lorrimer uniósł jedną brew. — Czy to coś w rodzaju pogroźki?
— Po prostu chcę uprzedzić, że gdyby przywłaszczylby pan sobie informacje dotyczące Kröhla, porzuciłby się pan reszty danych. A dopiero ta reszta jest coś warta.
— Uważa mnie pan za głupca? — Lorrimer zmusił się do uśmiechu.

Piłkarski Puchar Polski

„Pasiaki” wystąpią w Kielcach w osłabionym składzie

DZIŚ na kilkunastu stadionach całego kraju zostaną rozegrane spotkania III rundy piłkarskiego Pucharu Polski. Wśród 32 zespołów, które walczyć będą o dalszy awans znajduje się także beniaminek ekstraklasy — CRACOVIA.

Popularne „pasiaki” zmierzają się w Kielcach z drugoligową drużyną Błękitnych (8 miejsce w tabeli grupy II). Krakowianie stoją przed niełatwym zadaniem, tym bardziej, że wystąpią w mocno osłabionym składzie bez kilku graczy podstawowej jedenastki — Marka Podsiadły, Piotra Nazimka i Jana Stoklosy.

Podsiadły i Nazimek zostali powołani przez selekcjonera reprezentacji młodzieżowej Waldemara Obrebskiego do kadry przygotowującej się do eliminacyjnych pojedynków mistrzostw Europy z ZSRR i Finlandią, a Stoklosa ma zlamany nos.

W tej sytuacji trenerzy Henryk Stroniarz i Stanisław Zapalski muszą sięgnąć po zawodników rezer-

wowych. Wielkiego wyboru nie mają, stąd poważny problem jak wypełnić luki. Trzeba się więc liczyć nawet z porażką Cracovii. Miejmy nadzieję, że krakowianie pokażą kieleckim kibicom ciekawy futbol i w efekcie... odniosą zwycięstwo.

Inne najciekawiej zapowiadające się mecze III rundy PP to spotkania: Urania Ruda Śląska — GKS Katowice, BKS Bielsko — GKS Tychy, Górnik Wałbrzych — Górnik Knurów, Korona Kielce — Stal Stalowa Wola i Olimpia Poznań — Gryf Słupsk. (Js)

Od czwartku do niedzieli

Turniej juniorów „Europa 82”

JUŻ po raz 6 w Krakowie i jego okolicach odbędzie się piłkarski turniej juniorów „Europa 82”. W tym roku do udziału w nim zgłosiło się sześć zespołów, które zostały podzielone na dwie grupy. W grupie I zmierzają się: BSG Motor Altenburg (NRD), reprezentacja Łodzi i Krakowa, a w grupie II Polska II, II reprezentacja Krakowa i drużyna Katowic. Zwycięzcy grup rozegrają ze sobą pojedynki o pierwsze miejsce, drugie zespoły o trzecie itd.

Spotkania rundy eliminacyjnej będą się odbywać na stadionach Świtu w Krzeszowicach, Gości-bi w Sułkowie oraz Skawinku w Skawinie. Na decydujące mecze wszystkie zespoły przyjadą do Krakowa. Mecz o główne trofeum, puchar prezydenta miasta zostanie rozegrany na stadionie Zwierzynieckim w niedzielę 5 września o godz. 12.

W dotychczasowej historii tego turnieju najwięcej zwycięstw ma na swym koncie reprezentacja podwawelskiego grodu, która triumfowała w nim już trzykrotnie, w latach 1976, 1978 i 1980. W pozostałych najlepszych były zespoły: w 1976 — Panathinaikos Ateny oraz w 1981 — Katowice.

Miejmy nadzieję, że także tegoroczny turniej będzie obfitował w emocje i dobry poziom. Wszystkim uczestnikom jak i kibicom gorąco tego życzymy.

TELEWIZJA

Program I

8.50 Jesień '82
15.25 NURT: Klasa — zespół wychowawczy — „Klasa szkolna jako podst. zespół wychowawczy”
15.55 Program dnia
16.00 Dla młodych widzów: Kino waszych rodziców
16.30 Dla dzieci: Tik-tak
17.00 Dziennik
17.20 Losowanie Małego Lotka i Express Lotka
17.35 Rozmaitości sportowe
18.00 „Pamięć Września” — „Sztandar 3-go batalionu”
18.15 „Zakazane piosenki” — piosenki z filmu
18.25 Świądkowie cz. 1
18.50 Dobranoc
19.00 „By nie zdarzyło się już — pieśni pokoju” — program muz.-poetycki
19.30 Dziennik
20.15 „Wrzesień 1939 — tak było” — film dok. reż. J. Bosak
21.15 „Święta miłości” — estrada poetycka
21.50 Liczą się fakty — pr. publicystyczny
22.20 Dziennik
22.40 Melodie na dobranoc

Program II

17.25 Program dnia
17.30 Kino „dwójki”. „Gorzkie dzieciństwo” — radz film wojenno-obyczajowy
18.40 Wystąpienie sekretarza Komitetu Ludowego Biura Ludowego Libijskiej Arabskiej Dżamahirij Ludowo-Socjalistycznej
19.00 KRONIKA (Kr.)
19.30 Dziennik
20.00 Pamięć Września: „Inna wojna”
20.15 „Virtuti Militari” — widowisko muz.
21.15 Świądkowie cz. 2
21.40 „Zakazane piosenki” — piosenki z filmu
21.50 „Wrzesień '82” — pr. publ.

UWAGA!

Za zmiany w ostatniej chwili wprowadzone w programie teatrów, kin, radia i telewizji — redakcja nie bierze odpowiedzialności.

GOZIE Kiedy

(Dokończenie ze str. 5)

DYŻURY

Pogot. MO, tel. 997, Straż Poż. 998, Tel. Ochrony Środowiska 11-19-66, Pogot. Ratunk. (tylko wypadki i nagłe zachorowania) Łazareza 14: wypadki tel. 999, zachorowania i przewozy 22-38-33, porady stomatologiczne w przypadkach nagłych (20-7), ambulatorium okulistyczne (całą dobę), Rynek Podgórski 2: 66-29-80, os. Prokocim Nowy 55-51-90 (całą dobę), Nowa Huta 44-22-22, Lotnisko Balice 11-90-29, Niepołomice 198, Sieciechowiec, tel. Iwanowice 60.

Dyżury szpitali:

Chir. Prądnicka 35, Chir. Dziec. Prokocim, Urolog. Wrocławska 1, Laryng. Kopernika 23, Okulist. Kopernika 38, Neurologia oraz inne oddziały szpitali wg rejonizacji.
Inf. Służby Zdrowia: tel. 22-05-11 (całą dobę), Punkt Inf. Aptecznej, tel. 11-07-65 (8-15), Inf. w aptekach: Rynek Gł. 42, Waryńskiego 24, Pstrowskiego 94, Wrocławska 48/52, Nowa Huta, Centrum A, bl. 4, Myślenice, Rynek 10, Proszowice, ul. 1 Maja 51 (8-20), Inf. Toksyk. Kopernika 26, tel. 11-99-99, Lek. Spółdz. Pracy — wizyty domowe lekarzy chorób dzieci oraz lekarzy kardiologów (15-30-23), tel. 22-95-78, 22-25-66, Krak. Tow. Świadomego Macierzyństwa, Młodz. Poradnia Lekarska, ul. Boh. Stalina-gradu 13, tel. 22-78-08 (9-18), Poradnia Przedmazińska i Rodzinna, Rynek Gł. 6, I p. (pon. 16-30-48,30, śr. piąt. 17-19), Tel. Zaufania 33-71-37 (16-22), Młodzieżowy Tel. Zaufania 988 (14-19), Tel. dla Rodziców 22-02-16 (14-18), Pomoc Drogowa PZMot., ul. Kawiorów 3, tel. 37-55-75 i 37-48-92 (7-22), al. Planu 6-letniego 154, tel. 44-17-60 i 44-16-32 (7-22), Pogot. Techn. „Polmozyt”, al. Pokoju 81, tel. 48-00-84 (6-22).

APTEKI

Rynek Gł. 42, Długa 88, Krakowska 1, os. Kozłowska-Pawilon, Dzierżyńskiego 36b, Centrum C, bl. 6, os. Teatralne 28, os. Kalinowe.

różne

Zoo (Lasek Wolski) 9-18
Ogród Botaniczny (Kopernika) 9-20

RADIO

Program I

Wiadomości: 15, 16, 17, 18, 19, 20, 22, 23, 0.01.

15.10 Studio Młodych. 16.05 Muz. i aktualności. 16.40 Polscy artyści w światowym rep. — U. Mitrega. 17.10 Dzień w Polsce. 17.15 Koncert dnia. 18.05 Czas refleksji. 18.30 Muz. polska. 19.30 Z naszej fonoteki. 20.05 Kalendarz dnia. 20.30 Koncert życzeń. 20.53 Kom. Totalizatora Sportowego. 21.05 Kron. sport. 21.15 Wielkie dzieła, wielcy wykonawcy. 22.10 Tamta jesień — słuch. L. Proroka. 23.40 Jazdowa dobra-nocka.

Program II

Wiadomości: 15.30, 18.30, 21.30, 23.50.
14.50 Piosenki z życia wzięte. 15.40 Ludzie i ich pasje. 16.00 Muz. intermezzo. 16.20 Publicystyka naukowa. 16.45 Kampania wrześniowa w oczach młodych. 17.00 Tylko dwie godziny. 19.00 Kompozytor tyg. 19.35 Koszałek Opalek — słuch. dla dzieci. 20.00 W nokturnowo-dramatycznym stylu. 20.45 Jez. ang. dla zaawansowanych. 21.00 Recital wiecz. — E. Prus. 21.40 Wieczór lit.-muz.: Dźwięcząca z tamtych lat — rep. 22.10 Opowieść o Schumannie. 22.50 Ryczeć dla odnowy — frag. opow. R. Bratnego. 23.00 Z hist. rock and rolla. 23.40 Wiersze S. Jesienina.

Program III

Wiadomości: 15, 16, 17, 18, 22.45.
15.05 Big-beat — ludzie, zjawiska, epizody. 16.00 Zapraszamy do Trójki. 17.30 Polit. dla wszystkich. 18.05 Inf. sport. 19.00 Codz. pow. w wyd. dźwięk. I. Shaw — Pogoda dla bogaczy. 19.30 Mała letnia suita. 19.50 J. Hen — Jokohama. 20.00 Katalog nagrań: J. Hendrix. 20.40 Z kolekcji M. Baranowskiej. 21.00 Folk — muz. wiośniaków i poetów. 21.30 H. Vogler — Autoportret z pamięci. 21.45 Godzina jazzu. 23.00 Zapraszamy do Trójki. 23.55 Północ poetów: Wiersze Y. Ritsosa.

Program IV

Wiadomości: 15, 17, 19, 22.30.
15.05 Ostatnia książka J. Mańkowskiego. 15.30 Popołudnie melomana (stereo). 17.05-18.30 Kraków na antenie: 18.00 Nasz dzień — wyd. popołudniowe. 18.30 Wiersze i piosenki września 1939 r. 19.05 Ballady S. Krajewskiego (stereo). 19.30 Wieczór w Filharmonii (stereo). 21.00 Klub Stereo. 22.40 Nocne divertimento (stereo). 23.30 Głosy, instrumenty, nastroje (stereo).